Nr 243. Dnia 28 października. Piątek. Dnia 16 (28) października 1881 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego", wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
**Numer pojedyńczy** w kantorze redakcji kop. 5.
**Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.**

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

**Na prowincji i w Cesar...** wynosi rocznie rub. sr. ..., (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
**Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.**

Dziś: śś. Szymona i Judy Tadeusza.
Jutro: śś. Narcyza B. i Euzebji P. M.
Niedziela: śś. Zenobjusza B. i Zenobji P.
Poniedziałek: ś. Wolfganga Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 49.
Zachód „ „ 4 „ 38.

Długość dnia godzin 9 minut 49.
Ubyło „ „ 6 „ 54.

**Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.**

Wtorek: Wszystkich Świętych.
Środa: *Dzień Zaduszny*—ś. Wiktorji.
Czwartek: śś. Huberta B. i Wenefrydy.
Piątek: ś. Karola Boromeusza B. M.

— Uroczystość dzisiejsza św. Judy Tadeusza, Apostoła, obchodzoną była w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej (po augustjańskim).

Obraz bowiem uroczystującego dziś Patrona zdobi jeden z ołtarzy wspomnionej świątyni, po lewej stronie przy drugim bocznym filarze.

Przed tym więc ołtarzem odbyła się dzisiaj o godzinie 10-tej solenna Wotywa ku uczczeniu dorocznej tej pamiątki.

## Z ostatniej poczty.

*Petersburg* 26-go października. — Z Wiednia telegrafują do gazety *Nowoje wremja*, że do ogólno-państwowego budżetu na rok 1882 wniesiono nowych wydatków na dwa miljony guldenów na roboty fortyfikacyjne w Galicj i na inne potrzeby ministerstwa wojny.

*Petersburg* 26-go października.—*Nowoje wremja* pisze, że rewizja dokonana we wszystkich kancelarjach cyrkułowych Petersburga, dała bardzo niezadawalające rezultaty. W niektórych z pomiędzy nich znaleziono największe nieporządki zarówno w załatwianiu korespondencji, jak i w prowadzeniu interesów pieniężnych i rachunkowości. Do doprowadzenia spraw do należytego porządku wyznaczony został termin, po upływie którego we wzmiankowanych cyrkułach przedsięwziętą będzie ponowna rewizja.

*Petersburg* 26-go października.— Rolnicy finlandzcy hodujący w wielkich ilościach inwentarz żalą się na ogromny brak paszy. Niedawno płacono tam pud siana po 30 k., obecnie dostać go już nie można nawet po 35 kop.

## Zjazd monarchów.

*Wiedeń* 26-go października.

I.

Pośpieszam z przesłaniem pierwszego mojego sprawozdania.

Posłuszny waszym rozkazom, stanąłem dziś zrana na wskazanym mi posterunku; uprzedziłem więc rozpoczęcie uroczystości powitania i pobytu włoskiej królewskiej pary w Wiedniu — których opisaniem mam się zająć—o całe 38 godzin.

Nie myśląc wcale o wypoczynku z podróży, zająłem się natychmiast po przybyciu do Wiednia zasięgnięciem „języka" o poczynionych już przygotowaniach do przyjęcia króla Italji i dostojnej jego, a jak wiadomo, w całem tego słowa znaczeniu, nadobnej małżonki...

Królowa Małgorzata przybywa do Wiednia na wyraźne i usilne zaprosiny cesarzowej Elżbiety, która, przezwyciężając tym razem znaną niechęć swoją do sztywnych ceremonij dworskich, zgodziła się ochoczo na cały program nużących festynów, byle tylko módz uścisnąć i ugościć swą „koleżankę po koronie."

Dawno już, bardzo dawno, starożytny *„burg"* Habsburgów nie mieścił naraz w swych murach tyle dostojnych gości, jak to właśnie jutro nastąpi.

Dzięki uprzejmości i pośrednictwu tutejszych moich znajomych udało mi się zaglądnąć, chociaż na krótką tylko chwilę, do apartamentów przeznaczonych na umieszczenie królewskiej pary i jej otoczenia.

Część *„burgu"*, zwana traktem Leopoldyńskim, jakoteż pokoje, zajmowane niegdyś przez matkę cesarza, arcyksiężnę Zofję, urządzono na mieszkanie dla króla i królowej; każde z nich zajmuje po ośm pokoi.

W salonie królowej meble, pokryte niebieskim atłasem; na ścianach tapety jedwabne tego samego koloru; przepyszny kryształowy żyrandol zwiesza się z biało-złotego sufitu. Sypialnia przystrojona w kolorze różowym, tak co do mebli jak i co do ścian. Tego samego koloru jest także i sypialnia króla. Cudownej roboty jest łoże królowej, nad którem unosi się wspaniały baldachin; obok łoża aksamitny klęcznik, na nim krzyż ze słoniowej kości, a po tegoż obu stronach dwa cudne olejne obrazy Jezusa i Marji.

Tak w salonie króla, w czerwonym kolorze, jak i w salonie królowej, niema innych malowideł nad portrety cesarza, cesarzowej, arcyksięcia Rudolfa i arcyksiężny Gizeli.

Do apartamentów królewskich dotykają bezpośrednio pokoje przeznaczone dla jego adjutantów.

Świta królewska jest dość liczna, jak: ministrowie Depretis i Mancini; dwóch jenerał-adjutantów; dwóch fligel-adjutantów; sekretarz gabinetu, sekretarz przyboczny, dwóch urzędników kancelaryjnych; szef biura telegraficznego z sekretarzem dla kluczowych depesz cyfrowanych; ...wie damy dworu, trzech szambelanów i kilkunastu z służby męskiej i żeńskiej.

Na wyraźny rozkaz cesarski zjeżdżają się do Wiednia wszyscy arcyksiążęta; arcyksiążę, następca tronu z żoną przybywają jutro zrana i zamieszkają w *„burgu"*, arcyksiężna Stefanja zajmie pokoje po ś. p. ojcu cesarza.

Jako kawalerów honorowych, przeznaczył cesarz obok królowej pp. Wilczka iBellegarda; obok króla, jenerała Pejacsevicsa, pułkownika Rippa i majora Rosenberga; wszyscy wyż wymienieni panowie, tudzież poseł włoski hr. Robillant, pułkownik Lanza i major Costa, udali się dzisiejszym pośpiesznym pociągiem do Ponteby, zkąd po powitaniu królewskich podróżnych wraz z nimi do Wiednia przybędą.

Przybycie naznaczone na jutro, dnia 27-go, o godzinie wpół do ósmej wieczorem.

Do Villaczu i Mürzzuschlag wysłano wczoraj jeszcze kuchenne pociągi dworskie, w pierwszem bowiem z wyż wymienionych miast odbędzie się śniadanie, w drugiem zaś obiad.

Na każdej stacji, gdzie się tylko pociąg królewski choćby tylko na kilka minut zatrzyma, nastąpi solenne powitanie ze strony cywilnych i wojskowych dostojników państwa, honorowej straży wojskowej i muzyk pułkowych.

Tutejszy dworzec południowej kolei żelaznej, który dziś po południu zwiedzałem, przystrojono wspaniale w zwrotnikowe rośliny i kwiaty, w adamaszki i jedwabie i podwojono liczbę lamp elektrycznych, tak że cały dworzec, plac frontowy przed nim i ulica aż do *Favoritenstrasse* będzie oświetloną *à jour*.

Cesarzowa ma na dworcu oczekiwać przybycia swych gości; cesarz zaś i arcyksiążę udadzą się jak słychać na ich powitanie do stacji Wiener Neustadt, stosownie na ten cel przygotowanej.

Natychmiast po przyjeździe do *„burgu"* przedstawi cesarz królowi cywilnych i wojskowych dostojników państwa, poczem w ścisłem kole familijnem odbędzie się herbata.

Rano dnia 28-go odbędzie się wielka rewja wojskowa na błoniach *„auf der Schmelz"*, w której weźmie udział nietylko cały garnizon tutejszy, ale także i wojska stacjonowane w pobliżu Wiednia; na rewji tej znajdzie się cały dwór, nie wyłączając kobiet.

O 5-tej godzinie wieczorem obiad familijny na 21 nakryć i równocześnie t. z. „obiad marszałkowski" na 55 nakryć.

Po obiedzie galowe przedstawienie w operze, a w przestankach aktowych, herbata w teatralnych salonach cesarstwa.

W sobotę dnia 29-go wielki obiad dworski na 130 nakryć i o 14 potrawach; potem koncert, na który rozesłano 360 zaprosin.

Oto naprędce—w stylu telegramowym—zwięzły opis tego wszystkiego, co w ciągu dnia dzisiejszego albo na własne oczy widzieć mi się zdarzyło lub usłyszeć dało.

Obrazy poszczególnych części festynowego programu, jakoteż uwagi nad polityczną stroną niniejszego „cesarsko - królewskiego zjazdu" w następnych listach, dla których proszę zawczasu o zachowanie dostatecznego miejsca *w Kurjerze.*

*A. Ł.*

## Przeciw wódce.

Dr Mayzel opracował rozprawę swą wielce popularnie, poprzedzając ją koniecznym dla zwykłego czytelnika wstępem o znaczeniu pokarmów, przypraw i używek, którym to wyrazem w Galicji ukutym tłumaczy niemieckie *Genussmittel*.

*Używki* są to substancje powszechnie używane, a jednak niekoniecznie do życia potrzebne, jak herbata, kawa, wódka, piwo itd.

Dwom ostatnim poświęcony jest wykład wyłącznie.

Że używanie tych substancyj polega na jakiejś fizjologicznej potrzebie, tego dowodzi samo ich rozpowszechnienie; są więc one potrzebne, ale nie należy zamykać oczu na nadużycia z nich wynikające.

Przyjrzyjmy się naprzód działaniu wódki na organizm ludzki. Dawniej uważano ją za pokarm, gdyż sądzono, że spala się tak jak olej w lampie, tak jak materje węglowe w organizmie. Palenie daje ciepło a ciepło jest równoważne z siłą; gdyby się więc alkohol spalał całkowicie lub w znacznej części w organizmie, to byłby dla niego wielce pożytecznym.

Ale przekonano się, że rzecz się ma inaczej.

Część spożytego alkoholu wydziela się w stanie niezmienionym lub mało zmienionym przez płuca, nerki, skórę, część pozostaje przez czas dłuższy w organizmie (36 godzin), a mała tylko cząstka spala się całkowicie na kwas węglany i wodę; ta ostatnia cząstka jest tylko pożywną, gdyby więc kto chciał się odżywiać alkoholem, musiałby spożywać go w tak wielkiej ilości, że zrujnowałby sobie zupełnie zdrowie.

W małych dawkach alkohol stężony wprowadzony do żołądka, drażni nerwy błony śluzowej, powiększa wydzielanie się soku żołądkowego, więc poniekąd sprzyja trawieniu. W większych, opóźnia trawienie dopóki pozostaje w żołądku, błona śluzowa przepełnia się krwią, pokrywa gęstym śluzem—powstaje ostry nieżyt żołądka. Przeszedłszy do krwi alkohol działa na całe ciało, szczególnie na mózg, którego czynność zostaje podniecona, polot myśli żywszym, ruchy mięśni łatwiejszemi, mniej na pozór męczącemi, ruchy serca i płuc przyśpieszają się, temperatura ciała spada, przemiana materji zwalnia się, naczynia krwionośne z początku zwężają a potem nagle rozszerzają, wskutek czego twarz się zaczerwienia; skóra zaopatrzona w większą ilość krwi daje uczucie ciepła, które wkrótce znika, bo następuje większa strata ciepła przez skórę i ostatecznie ciało zostaje ochłodzonem.

Właśnie dla pobudzenia nerwów i uczucia ciepła ludzie uciekają się do wódki...

Lecz jak do pracy machiny parowej potrzeba węgla, nie zaś samego tylko rozdmuchiwania, tak dla powiększenia sił organizmu potrzeba pokarmu nie zaś środków podbudzających; są to stany przelotne.

Pozorne to ożywienie i rozgrzanie dzieje się kosztem ciała, więc tylko zdrowy, silnie zbudowany i dobrze odżywiony człowiek może bezkarnie powiększać swą zdolność do pracy łykiem wódki.

Inaczej rzecz się ma z człowiekiem źle żywionym. Powiększenie sił i ciepło szybko mijają, a straty nie wynagradzając się obfitym pokarmem, pobudzają do wypicia nowego kieliszka—i człowiek, który raz doznał ożywienia od wódki, szuka już w niej wyłącznie sił i ciepła... To nam właśnie tłumaczy, dlaczego u ludzi źle i niedostatecznie żywiących się a pracujących, pijaństwo staje się zakorzenionym nałogiem.

Jakie są skutki nadużycia wódki, o tem wszyscy wiemy: w żołądku i kiszkach sprawia silne katary, stłuszcza wątrobę i serce, wywołuje puchlinę nerek, a koroną tych wszystkich objawów jest obłęd pijacki.

Te szkody powiększają i przyśpieszają olejki fuzlowe, znajdujące się w zwyczajnej wódce.

Wódka więc powinna być uznana za *lekarstwo* i *truciznę* i wyjść z zakresu swobodnie rozpowszechnianych używek.

Co się tyczy piwa i wina, dr Mayzel, idąc za kilku badaczami zagranicznymi, uważa je za mniej szkodliwe—ale zawsze szkodliwe używki, które jednak mogą być tolerowane. Że jednak zakaz sprzedawania wódki należy do pobożnych życzeń, autor słusznie chciałby ograniczyć przynajmniej jej użycie. A dałoby się to osiągnąć, według niego, za pomocą następujących środków:

1° Zniżenia podatku od piwa lekkiego (zwyczajnego).

2° Zmuszenia szynkarzy do trzymania potraw gorących, oraz herbaty i kawy.

3° Oddanie szynków w inne, uczciwe ręce.

4° Towarzystwo filantropijne, zakładające t. z. gospody chrześcijańskie i starające się nie dla zysków, tylko przyciągnąć ludność ubogą.

5° Sprzedaż w miejscach publicznych kawy i herbaty (stawianie budek z napojami gorącemi na placach).

6° Resursy rzemieślnicze.

7° Popularne książeczki o szkodliwości wódki.

8° Stowarzyszenia wstrzemięźliwości.

9° Oświata i dobrobyt.

Dr Mayzel uznał więc wszystkie napoje wyskokowe, nawet wino lekkie i piwo nie rozcieńczone, za *używki* szkodliwe nietylko w wielkich, ale i małych dawkach.

Nam się ten sąd wydaje za bardzo surowym. Przeciwko zdaniu uczonych, przytoczonych przez dra Mayzla, moglibyśmy przywieść nietylko zdania innych uczonych niemniej poważnych, ale jeszcze tysiące faktów. Dopóki dr Mayzel nie wykaże, że ludność Bawarji i Anglji, gdzie się najwięcej piwa konsumuje i ludność Węgier gorzej jest zbudowaną i mniej zdrową od ludności innych krajów—dopóty nie uwierzymy, aby piwo i wino w umiarkowanych ilościach używane było tak szkodliwe, jak szkoła cytowana przez dra M. utrzymuje.

Możemy więc przyjąć, że napoje alkoholowe w małych umiarkowanych dawkach nie są szkodliwe.

Dr Mayzel radzi zastąpić wódkę herbatą i kawą; wprawdzie moglibyśmy przytoczyć setki rozpraw, w których szkodliwość herbaty i kawy jest tak odmalowaną, że włosy na głowie czytelnikowi powstają, ale przyjmując podobne twierdzenia z dobrodziejstwem inwentarza, przyłączamy się do zdania dra M., iż pożądaną byłoby rzeczą, aby zamiast wódki, weszła w wyłączne użycie herbata i kawa, żeby alkohol

**uznany za lekarstwo i truciznę był tylko w aptekach za receptą sprzedawany.**

Przyłączylibyśmy się dla tego do tego zdania, że uważamy pożytek przynoszony przeż używanie napojów wyskokowych za niknąco nieznaczny w porównaniu ze szkodą, jaka wynika dla społeczeństwa, ludzkości, postępu z ich nadużycia.

Bez namysłu stawiamy z drem Mayzlem alkohol na liście proskrypcyjnej dla tego tylko, że tak drudno miarę w użyciu jego utrzymać. Poświęcilibyśmy nawet piwo i wino, aby tylko nadużycia nie było. Ale na nieszczęście, te szlachetne życzenia pozostaną w sferze pobożnych życzeń, mają bowiem tę ogromną wadę, że się wcale nie liczą ze światem rzeczywistym...

Przeszkody są tu dwojakiego rodzaju: jedne formalne, a drugie rzeczowe.

Do formalnych załączam przeszkodę ze strony akcyzy...

Wódka stanowi tak znaczną sumę w budżecie państwa, że trudno pomyślić, aby zakazem użycia wódki ministerjum pozbawiło się wpływu bodaj czy nie trzeciej części całych dochodów. Ta jedna okoliczność czyni bezużytecznemi wszelkie rozumowania. Ale przypuśćmy na chwilę, że ta przeszkoda jest łatwą do usunięcia, albowiem można zmienić formalną stronę podatku i ściągnąć go pod inną nazwą z tego samego źródła; są jednak przeszkody daleko głębsze.

Gdyby cały alkohol zamknięto w aptece we flaszkach z trupiemi główkami, to czyżby to kogokolwiek od wódki odstraszyło? Wiemy doskonale, że kto chce dostać fosforu, opjum, strychniny, ten ich dostanie z dziesięciu źródeł. A wódki niktby z aptekarzy i materjalistów nie uważał za szkodliwszą od opjum i strychniny!

Przypuśćmy jednak, że apteki byłyby tak surowe jak proponowane gospody chrześcijańskie, tj. że ściśle trzymałyby się przepisów i nie sprzedawały bez recepty ani wódki... ani nawet anodyn, to czyżby jeszcze zło zostało zniszczonem? Przedewszystkiem niezazdrościłbym losu ani aptekarzowi, ani jego flaszkom, ani szafom, w tej chwili, kiedy odmawia alkoholu trzem, dziesięciu, stu, a w razie potrzeby nawet kilku tysiącom pacjentów z ulicy Brzozowej, Smoczej, Rybaków itd., którzy z pokorną miną i pieniędzmi w ręku przyszli po lekarstwo z trupią główką bez recepty. Doprawdy, położenie aptekarza byłoby trochę trudniejszem, niż tego, co podobny sposób proponuje.

Czyżby sobie jednak „spragnieni“ inaczej jeszcze nie poradzili? Ileż to teraz istnieje szynków pokątnych, chociaż sprzedaż wódki odbywa się na każdym rogu? Ileż to lud nasz wypija wódki „bocznej“, tj. takiej, która chyłkiem przedostała się przez dobrze obsadzoną granicę! Wrazie zakazu kontrabanda byłaby jeszcze większą, bo zyskowniejszą.

Widzimy więc, że ten prawdziwie radykalny środek nie doprowadziłby do celu; sam dr Mayzel z góry to uznał i dla tego też nie nastając na zakazie, podał tylko środki ograniczenia nadużyć.

Jestto kwestja niezmiernie ważna. Pisano o niej dużo bez żadnej znajomości natury ludzkiej. Łudzono się pożądanemi obrazami sądząc, że się dadzą zastosować w życie; lecz aby wynaleść coś praktycznego, trzeba przedewszystkiem wyrzec się illuzyj optymistycznych i trzeźwo patrzeć na rzeczy.

Rozbierzmy racjonalnie bez żadnej obłudy środki proponowane przez dra Mayzla.

Możność używania piwa zwyczajnego wpłynąćby mogła na zmniejszenie użycia piwa bawarskiego i z tego powodu obniżenie akcyzy na piwo zwyczajne jest bardzo pożądanem. Ale czy takie piwo zmniejszyłoby użycie wódki? Pozwalamy sobie o tem wątpić—prędzej już piwo bawarskie.

Zmuszenie szynkarzy do trzymania potraw ciepłych, oraz kawy i herbaty jest projektem zasługującym na wszelką pochwałę. Dałoby się możność jedzenia ciepłej strawy tym, co muszą poprzestawać na kawałku chleba; dałoby się możność wypicia herbaty tym, co się chcą zagrzać, a mają pod ręką tylko wódkę. Sądzimy jednak, że tych ostatnich jest bardzo mało, albowiem w Warszawie istnieje wielka ilość kawiarń i herbaciarń, sprzedających napoje po niskiej cenie, a jednak nie wiele zrekrutowały one sobie gości ze sfery pijących wodkę.

Dr. M. utrzymuje, że nie mają do nich wstępu ludzie źle ubrani. Alež u nas panuje wielkie pijaństwo i w sferach rzemieślników ubierających się wcale przyzwoicie. Prosimy zajrzeć w sobotę wieczorem i w niedzielę do podrzędnych restauracyj i powiedzieć, czy osoby odprawiające tam libacje nie zostałyby wpuszczone do podrzędnych kawiarń?

Musi być więc inna przyczyna, dla której ludzie piją wódkę nie zaś kawę i herbatę; przyczyna ta leży w bardzo prostym fakcie, że co innego jest kawa i herbata, a co innego wódka. Filiżanka bardzo mocnej kawy czarnej możeby w części wódkę zastąpiła, ale to rzecz zadroga dla proletarjatu. Czy w teraźniejszych kawiarniach i herbaciarniach, czy w przyszłych budkach, szynkach i resursach rzemieślniczych będą mu dawać za niską cenę tylko jakiś odwar, zawierający nadzwyczaj małą ilość narkotyków, mających zastąpić wódkę.

Że ani kawa, ani herbata wódki zastąpić nie może, to sprawdził niejeden lekarz warszawski podczas forsownej wycieczki tatrzańskiej; mając przy sobie i kawę i herbatę, zziębnięty i znużony pije przedewszystkiem wódkę.

Dalej, są kraje, gdzie herbata jest w powszechnem użyciu pomiędzy ludnością niezamożną, gdzie jest tanią, dostępną i dobrą, a jednak nie uczyniła ona wódki niepotrzebną; w Chinach, klasycznym kraju herbaty, piją wódkę, a co gorsza palą opjum.

Więc dostępność herbaty i kawy może odwieść od używania wódki tylko tych, co mają dobrą wolę i dla nich należałoby koniecznie założyć i budki na ulicach i resursę rzemieślniczą itd.

Przez ilość budek na ulicach i placach należałoby jaknajbardziej ułatwić nabywanie herbaty, kawy i piwa, a przez zmniejszenie ilości szynków utrudnić dostęp do wódki. Ż[illegible] ci, którzyby chcieli pić wódkę, udaliby się za nią bardzo daleko i tym sposobem jeszcze więcej czasu stracili, a może za jednym zachodem więcej wódki pili, to nie ulega wątpliwości. Ale, jakem już wspomniał, konieczność wymaga założenia podobnych zakładów dla tych, którzy ich nie mając, poprostu zmuszeni są pić wódkę, albo przynajmniej zmuszeni są do wychylania większej ilości kieliszków niż zamierzali.

Dla tych ludzi byłoby niezmiernie ważnem wprowadzenie w życie następującego projektu; przedstawię go historycznie.

Pewien naczelnik pewnego miasta wdał się w rozmowę z dorożkarzami stojącymi przed szynkiem. Na zapytanie dlaczego piją wódkę, większość uśmiechnęła się tylko, ale jeden odpowiedział, że choćby nie chciał pić wódki, bo mu szkodzi,—jednakże musi w braku innego środka rozgrzewającego. A mróz był siarczysty...

**Naczelnik odszedł i na drugiej ulicy spotkał jakiegoś biedaka** trzęsącego się z zimna i wyciągającego doń rękę. Dla czego nie pracujesz?—zapytał. Bo nie mam roboty—brzmiała odpowiedź.

Mądry naczelnik pokombinował dwa fakta ze sobą i... za własne pieniądze kupił samowary kilku biedakom, którzy odtąd roznoszą herbatę po mieście, rozgrzewają dorożkarzy na kozłach, przekupniów przy straganach, a sami żyją z uczciwej pracy i mają się dobrze.

Proponuję składkę na samowary i odpowiedni przybór dla ludzi uczciwych a niezdolnych do pracy, i na ten cel składam w redakcji *Kur. Warsz.* rs. 1.

Wyszlijmy na Warszawę choć z 10 samowarów na początek... Zobaczymy co będzie. Próba tania!

Nie wątpię, że się uda, bo w owem mieście, o którem wyżej napisałem, ludność o wiele więcej pije wódkę aniżeli w Warszawie, a jednak roznoszenie herbaty świetnie się przyjęło, dobre skutki wydało.

Damy zarobek pewnej liczbie ubogich! wszakże to coś warto

*Br. Rajchman.*

---

# Fredro w Hamburgu.

*Hamburg dnia 25-go października.*

Miłą wam wyrządzam dziś niespodziankę...

Zapewne nie przypuszczaliście, że z nad chłodnych brzegów morza Północnego i niewdzięcznej Elby, która zaparła się słowiańskiego źródła i współzawodniczy dziś z Renem o szumny tytuł rzeki pangermańskiej, obwieszczę wam wielkie powodzenie polskiego pisarza, którego wszyscy znamy i wszyscy kochamy!

A jednak—od wczoraj Hamburg mówi tylko o nas, o literaturze naszej, o „wytwornych francuzach północy“, których znał dotąd chyba za czcigodną interwencją pp. Sacher-Masocha i Franzosa!

I od wczoraj przekonał się Hamburg, ta metropola północnych Niemiec, od czasów Lessinga mająca słuszną pretensję do znawstwa i smaku estetycznego, że w Polsce piszą komedje nie gorsze od chińskich, że w ogóle musi to być społeczeństwo nie tak rdzennie barbarzyńskie, skoro ma pisarza choćby jednego (bo żebyśmy mogli znaleźć ich więcej, o tem nie przekonałem dotąd pięknej sentymentalnej panny Bettiny, mojej sąsiadki z entresoli!), który włada formą wytworną, myśli pojęciami zdradzającemi wyższy stopień kultury umysłowej, ma spryt i finezję, jakby—*proh pudor*—jaki Gustaw von Puttliz!

Otóż powiem wam, że onegdaj w słynnym tutejszym „*Thalia-Theater*“ przedstawiono po raz pierwszy komedję Fredry młodszego: „Mentor“, a przedstawiono ją z niezmiernem powodzeniem...

Bez hiperboli napisałem: „w słynnym *Thalia-Theater*“ — istotnie bowiem należy on do najpoważniejszych ognisk niemieckiej Muzy dramatycznej.

Na czele tego teatru stoi od chwili otworzenia jego w r. 1843 sędziwy Chéri Maurice, nestor dramaturgów niemieckich, którego jubileusz 50-letniego kierownictwa sceną w Hamburgu święciły w dniu 1 października b. r. całe Niemcy, jako święto sztuki narodowej, a krzepki staruszek otrzymał w dniu tym z górą tuzin orderów od cesarzów, królów i książąt niemieckich — w nagrodę za półwiekową pracę, za wychowanie dla sceny niemieckiej takich talentów, jak Bogumił Dawizon, Marja Seebach, Frydryka Gossman, Zerlina Gabillon i tyle innych gwiazd horyzontu artystycznego.

Powodzenie przeto sztuki naszego pisarza na scenie, otoczonej aureolą takiej powagi, w mieście przechowującem tradycję dobrego smaku, ma wartość podwójną.

A wierzcie mi, że powodzenie to było wielkie, rzadkie w Hamburgu; czułem to już w sali, patrząc na rozpromienione oblicza surowych hamburczyków, słuchając nieprzerwanych wybuchów frenetycznego śmiechu, a widzę dziś potwierdzone w jednomyślnych pochwałach krytyki, trzymającej się *unisono* w superlatywach.

Abyście przeto uwierzyli, że nie szowinizm przemawia ze mnie, przytoczę wam choćby parę ustępów z oceny najpoważniejszego krytyka miejscowego, dra Arnolda Weissego w *Hamburger Fremdenblatt*.

„Trzyaktowa komedja Fredry: „Mentor“, przełożona przez zasłużonego tłumacza literatury skandynawskiej Wilhelma Langego doznała wczoraj świetnego przyjęcia... Niepodobna nie potwierdzić tego wyroku publiczności w obliczu tak wybornie zrobionej, zręcznie pomyślanej i swobodnie rozwiniętej komedji. Jeżeli wskazówki wczorajszej *premiery* nie mylą, ma ona długi żywot przed sobą...

...Talent Fredry iskrzy się brylantami dobrych pomysłów i zdrowym dowcipem; mistyfikacja, którą wywołuje autor najpocieszniejsze swoje efekta, jest usprawiedliwionem narzędziem intrygi, jeżeli powstające z niej kolizje i nieporozumienia rozwijają się tak jasno i logicznie, z takiem bogactwem szczerego humoru...

...„A że i djalog jest pełen dowcipu i delikatnej przenikliwości, że charakterystyka osób, a zwłaszcza Leona, zarówno jako płochego wietrznika, jak i rozkochanego marzyciela, jest bystrą i wielce trafioną, nie dziw przeto, że powodzenie wczorajsze nie znalazło opozycji.“

Dodajmy na pochwałę p. Langego, że z trudnej pracy zgermanizowania tak szczerze swojskiej, serdecznie polskiej komedji, jak „Mentor“ Fredry, wywiązał się z niemałym nakładem talentu, że przedstawienie sztuki pod wytrawnem okiem Maurice'a było wprost znakomite, począwszy od roli bohatera, którego p. Siegmann grał z porywającą naturalnością i niewyczerpanym humorem, aż do komparsów, a pozostanie nam tylko serdecznie podziękować autorowi „Mentora“, że sukcesem swoim w Hamburgu utorował sobie odtąd stanowczo drogę do scen niemieckich.

Tryumf Fredry w naszem mieście tem pożądańszym jest dlań zapewne, iż może on być dobrą wróżbą innego, jeszcze chlubniejszego tryumfu w wiedeńskim klasycznym Burgtheater, gdzie, jak zapewniają dzisiejsze pisma hamburskie, sztuka ta jeszcze tej zimy ma być graną.

Zresztą można być teraz pewnym, że rychło obieży ona wszystkie sceny niemieckie, jako *haute nouveauté* sezonu.

*J. Ka—l.*

---

## Z ARABESEK.

### I.

...Na ramię mnie rzuciła,
Splecione swe rączęta
I główkę wsparłszy na nich,
Usnęła — uśmiechnięta...

Tyś, dziecię, nie przeczuła,
Tyś, dziecię, nie odgadła,
Co kryją burz w swej głębi
Spokojnych wód zwierciadła!

I w duszę twą nie przeszły
Łzy moje ciche, krwawe —
Znasz tylko blaski zorzy
Nad ruinami wczesłej...

### II.

Ach! upłynęły jako jedna chwilka,
Jak sen uroczy, piękny w każdej mierze,
Dwa całe lata i tygodni kilka...
Ach, równie błogich chwil szukać daremnie!
Mnie się zdawało—że kocham ją szczerze,
Jej się zdawało—że kocha wzajemnie.

*Czesław.*

---

— Inspektor szkoły niedzielno-handlowej ma zaszczyt zawiadomić p. kupców, że wykład nauk w pomienionej szkole na kursach niedzielnych rozpocznie się w niedzielę 18 (30) b. m., zaś na kursach wieczornych dla uczniów dwóch wyższych klas III i IV urządzonych dnia następnego, to jest w poniedziałek 19 (31) b. m. Lekcje na wieczornych kursach odbywać się będą dwa razy na tydzień we wtorki i czwartki, wyjąwszy przypadków, gdy w te dnie święta podług obrządku rzymsko-katolickiego przypadać będą, od godziny wpół do ósmej do wpół do dziesiątej. Zapis uczniów na pierwsze półrocze ostatecznie w d. 18 (30) b. m. zamknięty zostanie. W dniu tym wszyscy uczniowie zaopatrzeni zostaną w karty imienne z oznaczeniem dni, w których w ciągu całego roku lekcje odbywać się będą. Z kart tych, które na dowód obecności ucznia na lekcjach codziennie odpowiednim stęplem cechowane będą, pp. kupcy będą mogli przekonywać się, czy wysłany z domu praktykant w szkole czy za obrębem szkoły zostawał. Na ten środek kontroli inspektor szkoły, zwracając uwagę pp. kupców, ma zaszczyt prosić ich uprzejmie, aby w spełnianiu obowiązków opieki, jakie względem swoich praktykantów na siebie przyjęli, raczyli rozciągnąć z swej strony baczny dozór i kontrolę, aby uczniowie czasu na naukę poświęconego nie marnowali i w uczęszczaniu na lekcje nie zaniedbywali się, uczniowie bowiem szkoły handlowej, nie mając w domu żadnej pomocy naukowej, tylko wtenczas z nauki szkolnej mogą pożytek odnosić, jeżeli regularnie na lekcje uczęszczają. Najmniejsza przerwa stanowi dla nich niewynagrodzony uszczerbek, gdyż pozbawia ich możności poznania dokładnie całego kursu nauki i utrudnia im zrozumienie dalszego ciągu wykładu.

## WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Według *Pol. Cor.*, zapasy zboża w Gdańsku i Królewcu są tak wielkie, iż uczuwać się daje brak okrętów do przewiezienia ładunku.

= W dopełnieniu wiadomości telegraficznej o obradach „Towarzystwa leśnego“ w Petersburgu nad projektem ustawy leśnej w Królestwie Polskiem przytaczamy jeszcze następujące szczegóły. Inicjatywa opracowania ustawy leśnej, prawnie obowiązującej, wyszła z łona kongresu leśnego, zasiadającego przed kilku laty w Warszawie. Wówczas to utworzoną została specjalna komisja pod prezydencją b. profesora uniwersytetu warszawskiego p. Jerzego Aleksandrowicza. Jeżeli się nie mylimy, to komisja w roku zeszłym ukończyła swoją pracę i gotowy projekt przedstwiła za pośrednictwem Jw. jenerał-gubernatora warszawskiego władzom petersburskim. Projekt ten właśnie został oddany pod roztrząśnięcie petersburskiego „Towarzystwa leśnego“ w d. 22 b. m. Obecny na zebraniu członek komisji do spraw włościańskich Królestwa Polskiego, p. Kostromitinow, postawił kilka kwestyj, które wywołały dość żywe rozprawy, poczem zebranie postanowiło poruczyć jednemu z członków wspólnie z p. Kostromitinowem rozpatrzyć projekt i przedstawić wnioski swoje na najbliższem posiedzeniu Towarzystwa. Wobec ważności samej sprawy byłoby naszem zdaniem do życzenia, aby komisja warszawska upoważniła telegrafem jednego z dwóch naszych delegatów w komisji rzeczoznawców, albo też bawiącego obecnie w Petersburgu adwokata p. Henryka Krajewskiego, gruntownego znawcę stosunków prawnych, aby na posiedzeniu Towarzystwa, na którem rozbieraną będzie ustawa wraz z wnioskami sprawozdawców, był obecny ktoś z naszemi stosunkami obeznany, któryby obronił elaborat komisji w pierwotnej jego redakcji.

= W wydziale sprawiedliwości, jak donosi *Praw. wiestnik*, mianowani zostali: p. obowiązki sędziego śledczego powiatu makowskiego Sokownin sędzią pokoju miasta Pułtuska, kandydat do posad sądowych sądu okręgowego w Radomiu Stępkowski takimże kandydatem przy prokuratorze w Radomiu; uwolniony od służby sędzia gminny powiatu władysławowskiego Skłodowski.

= Zarząd drogi żelaznej nadwiślańskiej zawiadamia, iż z dniem 13 listopada r. b. do taryfy południowo-zachodnio-warszawskiego związku wprowadzony będzie w wykonanie dodatek trzeci, zawierający obniżenie opłaty przewozowej od kredy oczyszczonej i nieoczyszczonej, wysyłanej bezpośrednio pełnemi wagonami (po 610 pudów) ze stacji Chełm drogi żelaznej nadwiślańskiej do stacyj dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej, warszawsko-bydgoskiej i fabryczno-łódzkiej.

= Inżenier J. Albrycht w *Gazecie lubelskiej* donosi, iż według wszelkiego prawdopodobieństwa przedsiębiorstwo robót na mającej się budować drodze żelaznej iwangrodzko-dąbrowieckiej otrzymają sami krajowcy. Tylko z powodu ogromu robót, trudności jakie nastręczają się przy przebijaniu linji w skalistym i twardym terenie, oraz dla pośpiechu do wykonania tych robót, robotnik będzie sprowadzony z dalszych stron. Takie trudności napotykają się w okolicach Chęcin, Kielc, Wolbromia i Bzina.

= W dniu 14-tym listopada r. b. odbędzie się w Petersburgu w zarządzie dróg żelaznych południowo-zachodnich losowanie akcyj tegoż towarzystwa do amortyzacji. Ma być wylosowanych sztuk 360. Akcjonarjusze zaproszeni są do obecności przy losowaniu.

= P. Wł. Kiślański, przedstawiciel kompanji tramwajowej belgijskiej, udał się do Łodzi w celu zbadania wespół z przybyłym ajentem tegoż przedsiębiorstwa kwestji tramwajów w „polskim Manchesterze“; projektowana jest tam linja około 40 wiorst długości, łącząca Łódź z Ozorkowem, Pabianicami i t. d.

= Wykłady nauk w szkole niedzielno-handlowej rozpoczną się na kursach niedzielnych dnia 30-go b. m., na kursach zaś wieczornych dla uczniów trzeciej i czwartej klasy, dnia następnego; lekcje na wieczornych kursach odbywać się będą we wtorki i czwartki, od godziny wpół do ósmej do wpół do dziesiątej.

= Dnia 8-go listopada, a względnie i dni następnych, odbywać się będą w biurze rady miejskiej warszawskiej dobroczynności publicznej licytacje na dostawę produktów żywności oraz innych, jakoto: mięsa, kaszy, grochu, mąki, masła, owsa, drzewa, płótna i t. d., w ciągu r. 1882 dla wszystkich zakładów dobroczynnych pod opieką rady pozostających; wartość ogólnej dostawy przenosi sumę 153,000 rs.

= W dniu 10-tym grudnia r. b. odbędzie się w Warszawie, w biurze zarządu Towarzystwa akcyjnego fabryki cukru „Czersk“, zebranie ogólne akcjonarjuszów tegoż towarzystwa.

= Dnia 28-go listopada r. b., o godzinie drugiej po południu, odbędzie się w Paryżu, przy ulicy Auber nr. 9, zwyczajne ogólne zgromadzenie Towarzystwa francusko-włoskiego dąbrowskich kopalń węgla. Na porządku dziennym znajduje się zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za rok rachunkowy 1880—81 i wybór administratorów i komisarzy. Bilety wejścia, po złożeniu najmniej dwudziestu akcyj, przed dniem 13-ym listopada r. b., wydawane będą w Warszawie w Banku polskim.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dziś w „Zemście“ ostatni występ Józefa Rychtera.

* Dowiadujemy się, że dyrekcja teatrów rozeszła się z panią Święcką, na pozór w sposób bardzo wytworny i zręczny, prawdopodobnie i legalny, ale czy odpowiadający dobru sceny warszawskiej?

Pomimo kontraktu niedalej jak pół roku temu zawartego z p. Święcką, za goracem pośrednictwem istniejącego wówczas komitetu teatralnego, zaproponowała jej obecnie dyrekcja zmianę jego całkowitą *in corpore et in membris*, ofiarując w zamian zapłatę (*feu*) od każdorazowego występu, bez żadnej stałej pensji.

Naturalnie pani Święckiej wydała się taka propozycja niemożliwą do przyjęcia, poprosiła więc w odpowiedzi, ażeby ją zupełnie wykreślono z listy artystek sceny warszawskiej...

I koniec—prawda?

Dyrekcja za tańsze pieniądze będzie miała trzy, cztery, a może i pięć „niewiniątek“ i artystek „do różnych ról“, a teorja „obywania się bez wielkich talentów“, grasująca od pewnego czasu wśród dzisiejszych kierowników teatru, znalazła odrazu praktyczne zastosowanie.

Czy tylko praktyczne?...

Czy artystka tego wielkiego talentu co pani Święcka da się zastąpić, nie mówimy w tej chwili, ale i później i w długie jeszcze lata?

Na to się bynajmniej nie zanosi...

Czy wreszcie godzi się — pytamy — pozbywać tej ozdoby sceny warszawskiej?

Jeżeli system oszczędności ma się zacząć od odprawiania wielkiego talentu a w zamian za niego, przyjęcia kilkunastu nieużytków lub użytków niewypróbowanej wartości, to taka oszczędność zemści się przedewszystkiem na kasie dyrekcyjnej; najdotkliwiej jednak zemści się na publiczności, która przecież nie temu niewinna..

Pani Święcka, choć jest młodą artystką, położyła jednak już niemałe zasługi na scenie warszawskiej i niemałe też na niej zebrała tryumfy; stała się ona—jeszcze według *starej metody*—ulubienicą publiczności, to jest za pomocą swego wielkiego talentu i swej pracy, opierających się na głębokich i poważnych studjach.

*Nowa metoda* wprawdzie nie wymaga talentu ani pracy, tylko zręczności i dużo środków zakulisowych; lecz na te środeczki chwilowo tylko naiwni się łapią, poważni wiedzą dobrze dokąd to prowadzi i czem się skończyć może.

Nie—błąd ten zapewne dyrekcja naprawi.

Poprawić swój błąd szczerze, słusznie uchodzi za pewnego rodzaju cnotę, a w tym wypadku będzie to czemś więcej, bo... spełnieniem obowiązku.

* W teatrze małym gotują podobno „Owoc zakazany“ Sardou.

* Żołkowski obchodzić będzie od dziś za rok jubileusz pięćdziesięcioletniej działalności scenicznej!

* W tych dniach opuściła prasę jednoaktowa komedja Zofji Mellerowej „Dwie miary“.

Rzecz ta ma być wkrótce graną na scenie teatru rozmaitości.

* W części dramatycznej poranku benefisowego zasłużonego tyle artysty sceny naszej Adolfa Ostrowskiego przyjmą udział: p. Lüdowa, pp Rapacki, Tatarkiewicz i Dąbrowski (kom. „Sidła“), dalej panie: Zimajerowa, Wisnowska, Prażmowski, Szymanowski i sam benefisant (komedja „Dwaj nieśmiali“).

Nadto Królikowski wypowiedzieć ma „Sen Tassa“ Mirona z towarzyszeniem arfy (p. Pistor), p. Deryngżanka zaś „Do kobiety“ Konopnickiej.

* Jutro w sali resursy obywatelskiej „sezonowy“ koncert orkiestry Z. Noskowskiego.

Prócz panny Flory Friedentalówny, przyrzekła swój współudział p. Teodozja Friderici-Jakowicka.

Ceniona śpiewaczka uczyniła to z bezinteresowną gotowością, uznając energiczne usiłowania dyrektora Noskowskiego.

= **Odkrycie.**

Z listu prywatnego dowiadujemy się szczegółów bardzo ciekawych w sprawie obchodzącej niezmiernie żywo wszystkich właścicieli winnic.

Kwestja w tem tylko, czy szczegóły te wytrzymają istotnie próbę krytyki w tej właśnie Francji, w której *philloxera* stała się tak straszną klęską.

Oto co pisze pan Konstanty Przeciszewski do pana S.:

„Od trzech lat, to jest od czasu wystawy, bawię we Francji.

Wówczas nasłuchałem się niemało o chorobach winnic we Francji, a jako nauczyciel rolnictwa i badacz natury, stanąłem w szranki razem z innymi poszukiwaczami lekarstwa na tę chorobę.

Zdaje mi się, że mi się powiodło najzupełniej, poznałem bowiem tę chorobę do gruntu, a zarazem znalazłem na nią lekarstwo...

Mam nadzieję, że chwała z odkrycia takiego wynalazku do mnie należeć będzie, lecz do wyciągnięcia materjalnych korzyści potrzeba jeszcze dużo pracy i czasu.“

Nam się zdaje, że jeżeli istotnie powiodło się wynaleźć środek na *philloxerę* p. Przeciszewskiemu, to olbrzymie korzyści materjalne minąć go nie powinny, lecz jakkolwiek jest on rzeczywiście znakomitym specjalistą winnic i przyrodnikiem, czy jednak trochę się nie łudzi?...

Bądźcobądź, w krótkich słowach objaśnienia dodaje on:

„Bynajmniej nie *philloxera* niszczy winnice, ale soda, która dla braku potażu w roli, wkrada się do soku winnych roślin i sprawia całe zamięszanie w ich organizmie.

„Ztąd pochodzi zgilizna na pniu, philloxera zaś żywi się tylko tą zgnilizną, nie będąc wcale przyczyną choroby, ani nawet jej skutkiem koniecznym, albowiem mnóstwo takich winnic ginie, w których niema śladu *philloxery*!!...“

Racjonalnem się wydaje to ostatnie objaśnienie, lecz przyszłość pokaże, a my szczęśliwi będziemy, gdy zasługa odkrycia przypadnie rodakowi.

= Podanie.

Właściciele domów przy ulicach Wiejskiej, Mokotowskiej i Marszałkowskiej wystąpili do p. prezydenta miasta Warszawy z podaniem, aby wozy przybywające na targ do miasta zatrzymywały się nie jak dotąd na placu Trzech Krzyżów, lecz na placyku gdzie schodzą się wspomnione trzy ulice.

Podanie swoje wspomnieni właściciele motywują tem, że liczni mieszkańcy ich domów nie mają w pobliżu żadnego targu.

Pod tym względem istotnie podanie zasługiwałoby na uwagą, gdyby znów przeciw niemu nie przemawiał interes mieszkańców, dla których plac Trzech Krzyżów jest daleko bliższym i dogodniejszym od nowo proponowanego targowiska.

= Wyzysk.

Od kilku przeszło tygodni, na dworcu stacji drogi terespolskiej na Pradze, przed odejściem pociągów, widzieć można młodą i dość porządnie ubraną kobietę proszącą o pieniądze „na bilet“, pod pozorem, iż takowe zgubiła, a „potrzebuje koniecznie wyjechać“.

Żebranina ta codziennie powtarzająca się budzi podejrzenie, iż jest to nowy sposób wyzyskiwania kieszeni przechodniów i dlatego zwracamy na to uwagę publiczności.

= Sprawa.

Pan L., jadąc powozem w nocy, o rozrzucone na żwirówce kamienie połamał resory swego ekwipażu.

Ponieważ kamienie takie układane na szosie świeżo wyszabrowanej dla uregulowania jazdy wedle przepisów powinny być na noc uprzątane, przeto pan L. wystąpił do zarządu drogi w osobie inżeniera konduktora, mającego najbliższy nadzór nad szosą z pretensją o wynagrodzenie szkód i strat.

Sąd działający w asystencji urzędników administracyjnych, po wysłuchaniu głosów obrończych, skazał inżeniera szosowego na zapłacenie pretensji p. L. i na koszta procesu.

= **Wielka kradzież.**

Z mieszkania kupca E. w domu nr 20/2364 przy ulicy Dzielnej skradziono listów zastawnych Towarzystwa kredytowego miasta Warszawy na sumę rs. 3600, oraz pięć świadectw Banku handlowego warszawskiego na następujące sumy: rs. 2000, 2000, 2500, 1500, 1260, ogółem świadectw na rs. 9260.

Złodzieje dobrali się do tych premjów wartościowych za pomocą dorobionych kluczy.

= **Znowu szkielet.**

Znaleziono znów spróchniałą już trumnę, a w niej szkielet ludzki...

Stało się to przy kopaniu dołów dla posadzenia młodych drzewek przed domem nr. 250 na Wołowej na Pradze.

Szkielet ów wraz z trumną zabezpieczono do zejścia właściwej władzy.

= Pożary.

Wczoraj, o godzinie siódmej wieczorem ukazała się wielka łuna w stronie rogatek wolskich.

Pożar wybuchnął w domu pod nr 24 za rogatką wolską, w posesji p. Ignacego Stefanowicza, w drugiem podwórzu, w drewnianej szopie, mieszczącej słomę, siano i narzędzia gospodarskie.

Z szopy tej płomienie przerzuciły się na przyległe drewniane zamieszkałe parterowe oficyny.

Ogień strawił do szczętu pomienione stajnie, oraz oficynę drewnianą.

Na sąsiedniej oficynie murowanej zerwano część dachu.

Pożar opanowano w pół godziny, a ugaszono go zupełnie około godziny dziesiątej.

W oficynie zamieszkiwali ludzie ubodzy, którzy przy szybkiem szerzeniu się ognia nie zdołali usunąć wszystkich swoich ruchomości.

O godzinie zaś wpół do dwunastej wieczór, w domu pod nr 13 przy ulicy Nowogrodzkiej, w dystrybucji zapaliła się szafa, a od niej podłoga.

Ogień stłumili topornicy oddziału nowoświeckiego, trzeciego.

Wreszcie, o godzinie pierwszej w nocy, na Nowej Pradze, w miejscowości t. z. „Ostatni grosz", w oficynie drewnianej ukazały się płomienie.

Do pożaru ruszył oddział piąty prazki, lecz na miejsce nie mógł się dostać z narzędziami ratunkowemi dla braku przystępu.

Pomoc nieśli więc głównie topornicy.

Oficyna w części spaloną, a w części rozebraną została.

= Echa z prowincji.

* Właściciele słynnych zakładów przemysłowych w Żyrardowie, pp. Hielle i Dietrich, nabyli świeżo od hr. St. Potockiego młyn parowy w Gackach, miejscowości położonej przy linji drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, pomiędzy stacjami Grodziskiem a Rudą Guzowską.

Istniejące tam budynki nowonabywcy spożytkują w ten sposób, iż urządzą bllcharnię wyrobów lnianych.

Będzie to zatem filja, a właściwie część fabryki żyrardowskiej, z którą Gacki połączone są linją kolei żelaznej.

* We wsi Golice, powiecie łęczyckim, czteroletnia Walentyna Rosińska, pozostawiona bez dozoru, zapaliła znajdującą się w izbie słomę i od powstałego ztąd dymu uduszoną została.

* W Płocku wkrótce dany będzie koncert amatorski na dochód niezamożnych uczniów miejscowego gimnazjum.

= Wypadki.

* Na Podwalu Chil L., pokłóciwszy się z Moszkiem F., ranił go nożem w lewą łopatkę.

Rana uznaną została za niebezpieczną i groźną.

Winnego aresztowano.

* Pozostawiony bez nadzoru przez Jana C. woźnicę przed drzwiami szynku na Świętokrzyskiej ulicy koń, zaprzężony do wozu, przeląkł się niewiadomo czego i nagle ruszył galopem z miejsca.

Tak pędząc rozszalały pogruchotał wóz i dopiero o wiele dalej przytrzymany został.

Nikt z ludzi szwanku nie poniósł.

* Woźnica Tomasz B. na Krakowskiem Przedmieściu najechał na omnibus nr 60 i uszkodził go.

* Kradzieże i oszustwa.

Przy ulicy Chmielnej pod nr. 26, z mieszkania dra S., młody człowiek przybyły pod pretekstem prośby o wsparcie, ukradł portfel z instrumentami lekarskiemi.

Przy ulicy Smolnej pod nr. 1 z mieszkania p. Edwarda Chrap., ukradziono premjową pożyczkę serja 5,680 nr. 17, oraz talony z kuponami od biletów serji nr. 11,238 nr. 8, serji 16,277 nr. 31 i serji 16,338 nr. 19, kilka sztuk łyżeczek srebrnych, złoty medaljon, chustkę jedwabną.

Wartość skradzionych przedmiotów rs. 600.

Z domu nr. 20a przy ulicy Żelaznej, z mieszkania p. Roberta Rajmana, ukradziono futro skunksy, zegarek złoty, dwa zegarki srebrne, spinki złote, obrączkę złotą z literami A. B. 1869 i napisem „Boże błogosław nam", parę sztuk starych monet, nóż z widelcem i łyżkę składane, oraz gotówką 85 rubli.

Podejrzany o spełnienie kradzieży zbiegł.

Podobnież skradziono zegarek złoty, dewizkę, obrączkę ślubną z lit. A. K. 1875 r. oraz pewną ilość starych monet z domu nr. 13 na Koszykach.

Pod nr. 69 przy ulicy Czerniakowskiej skradziono cztery suknie wełniane, zegarek złoty i inne przedmioty, razem wartości rs. 293.

Pod nr. 60 Nowy-Świat, z mieszkania pani P. ukradziono palto aksamitne na wacie, szubę z kołnierzem z srebrnych lisów i kosztowności wartujące około 400 rubli.

= Skutki niedbalstwa.

Bardzo ciekawem jest ogłoszone w ostatnich czasach sprawozdanie nowojorskiego zarządu straży ogniowej za czas od 1 czerwca 1868 po 1 stycznia 1881 roku, czyli za lat 12, miesięcy 7.

Jest ono ważnem z tego mianowicie względu, że ścisły wykaz statystyczny ilości pożarów wynikłych z powodu rozmaitych przyczyn i strat za tem idących, wykazuje zarazem, o ile niedbalstwo mieszkańców, lekceważenie środków ostrożności i t. p. okoliczności, zależne prawie wyłącznie od braku oględności i dobrej woli obywateli, sprowadzają wypadków ognia a z niemi strat materjalnych.

Z 17,000 pożarów zaszłych w Nowym-Jorku w ciągu wymienionego okresu, około 15,000, a zatem sześć na siedm, przypisać wypada ostatnim powodom.

Wymienimy tu najgłówniejsze: 4,689 pożarów wynikło wskutek nieostrożnego obchodzenia się z zapałkami, światłem, cygarami, niewygaszonym należycie popiołem; 1,729 ze złych kominów i pieców; 1,287 z przewrócenia lub upuszczenia lamp naftowych; 907 z zapalenia firanek i zasłon; 900 z iskier wypadłych z kominów lub machin; 887 z powodu bawienia się dzieci zapałkami; 858 z przepalenia pieców i kaloryferów; 482 z fajerwerków i ogni sztucznych; 457 wskutek samowolnego zapalenia się palnych przedmiotów; 345 od ujścia gazu z rur pękniętych lub niezakręconych; wreszcie 323 z gotowania zapalnych materyj.

Straty wynikłe z tych rozmaitych powodów niedbalstwa i nieostrożności wyniosły co najmniej sto miljonów dolarów, czyli około dwustu miljonów rubli.

= Szyby kopalniane.

Najgłębsze szyby kopalniane w Europie, a prawdopodobnie i na całym świecie, znajdują się w kopalniach srebra w Przybramie, w Czechach.

Szyb Adalbert przed dwoma laty doprowadzony tam był do głębokości 3,400 stóp.

Obecnie szyb świętej Marji pogłębiony jest na 3,440 stóp!

Jest to największa głębia, jakiej dosięgnął oskard górnika, a wysoka temperatura, jaka tam panuje, jest prawie ostateczną, w jakiej człowiek pracować jeszcze może.

= Łużyczanie.

Lud łużycki wzrasta nietylko moralnie, ale i liczebnie, pomimo że germanizacja nie śpi i usiłuje zaśpiewać mu co prędzej *requiem*.

*Serbske Nowiny*, wychodzące w Budyszunie, w nr 40 piszą co następuje:

„Nasze serbstwo z popiołów powstaje! (*nasze serbstwo z prćcha wstawa*!)

„Wielce się cieszymy, że możemy czytelnikom naszym oznajmić, iż serbowie (rozumie się — łużyccy) w Saksonji liczebnie wzrośli, jak to okazuje ostatni spis ludności z 1 grudnia 1880 r. W r. 1875 naliczono 50,737, a w 1880 roku 51,410 serbów. A zatem serbstwo w przeciągu lat pięciu w Saksonji pozyskało 673 dusz; przy spisie z r. 1847 z 3 grudnia serbów w Saksonji było 45,060".

Ciekawemi byłyby cyfry ludności z Prus, gdzie mieszka $^2/_3$ ludności łużyckiej.

= Zbiory.

W tych dniach sprzedano księgozbiór adwokata Clifforda w Bostonie za 20 tysięcy funtów, a przed pół rokiem bibljotekę adwokata Gerry za 100 tysięcy funtów.

Cóż za porównanie ze zbiorami naszych prawników!

= Zapis warunkowy.

Bogaty przedsiębiorca londyński p. Dodd zapisał swemu domowemu lekarzowi, Montagu-Cleaupseegs, sumę 75,000 franków pod warunkiem, jeżeli testator będzie żył trzy lata, 50,000 franków zaś jeżeli pożyje dwa lata...

Ponieważ jednak Dodd zmarł po ośmiu dniach, lekarz nic nie dostanie!

= Zmiana litery.

Pewien adwokat kazał wypisać na swoich drzwiach:

— „*Bonis semper patet*", co znaczy: „prawym stoją zawsze moje drzwi otworem.

Ktoś złośliwy zmienił B na D.

Powstał stąd wyraz: *Donis*, a sens całego zdania tak brzmiał:

„Podarkom stoją zawsze moje drzwi otworem..."

= Służący.

— Czego mnie budzisz przed piątą, wszak poleciłem, abyś to uczynił dopiero, gdy będzie śniadanie?

— Chciałem panu powiedzieć, iż nie będzie śniadania, bo właśnie wylałem śmietankę.

= Przy robocie portretu.

— Mój panie, żeby to futro dobrze wyszło...

— Bądź pan spokojny, ja zwykle zwierzęta maluję, więc wiele mam w tem wprawy...

— P. K. Laskowski, sekretarz warszawskiego domu schronienia, złożył w sklepie jubilerskim Wapińskiego (nr 79 Krak.-Przed.) na sprzedaż dającemu więcej, kolję z kulek ametystowych w srebro oprawnych ofiarowaną przez pannę J. Czakównę, artystkę dramatyczną, na powyższy zakład. P. Drzewiecki daje rs. 10—kto da więcej?



## Nekrologja.

† Za duszę ś. p. Narcyssy **Żmichowskiej** odbędzie się nabożeństwo w sobotę, dnia 29 b. m., o godzinie **11-tej** zrana, na Powązkach. 2—27415—

† Jutro, w sobotę, jako w dwunastą rocznicę śmierci ś. p. Ludwika **Siekierskiego,** b. sędziego b. sądu apelacyjnego, odprawione będzie za spokój jego duszy nabożeństwo żałobne, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na które pozostała wdowa z córkami zaprasza. —27578—

† W sobotę, dnia 29 b. m., jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Adama **Romanowskiego,** odbędzie się żałobne nabożeństwo, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **9-tej** zrana, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi zaprasza. —27567—

† W sobotę, dnia 29 b. m., w kościele św. Józefa Oblubieńca, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, jako w ósmą rocznicę śmierci ś. p. Kajetana **Popławskiego,** pisarza magazynu solnego w Płocku, odbędzie się o godzinie **11-tej** zrana wotywa żałobna, na którą pozostała rodzina zaprasza wszystkich życzliwych pamięci zmarłego. —27550—

† Dnia 29 października, w sobotę, jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Wacława **Szczasny,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostała wdowa z córkami, zięciem i wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —27558—

† W dniu 29 b. m., w sobotę, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-tej** zrana, za spokój duszy ś. p. Juljana **Czechowicza,** zmarłego w dniu 13 b. m., na które pozostała żona wraz z córką zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —27525—

† Jutro, w sobotę, dnia 29-go b. m., jako w 10 rocznicę śmierci ś. p. Marjany Magdaleny z Bojarskich 1-go ślubu **Broniewskiej,** 2-go **Kobierskiej,** odbędzie się żałobna wotywa w kościele św. Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10-tej** zrana, na którą pozostała córka zaprasza krewnych, przyjaciół i pobożnych. —27607—

† W dniu 30 b. m., w niedzielę, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, jako w dzień imienin Zenobji z Sleszyńskich **Groer,** odbędzie się o godzinie **11-tej** zrana, za spokój jej duszy, wotywa żałobna, na którą pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —27608—

† W nadchodzący poniedziałek, dnia 31-go października, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Aleksandra, odbędzie się nabożeństwo za duszę ś. p. Wiktorji **Czaplickiej,** na które pozostały mąż zaprasza życzliwych. —27520—

† Ś. p. Jan **Kostrzewa,** majster stolarski, przeżywszy lat 56, opatrzony św. Sakramentami, d. 26 b. m. przeniósł się do wieczności. Pozostałe dzieci wraz z familją zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża, w sobotę, dnia 29 b. m., o godzinie **4-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. —27533—

† Ś. p. Antoni **Sieciński,** herbu Rogala, były inżenier drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej i sędzia pokoju, przeżywszy lat 50, po długiej i ciężkiej chorobie przeniósł się na wieczny spoczynek w dniu 27 b. m., we czwartek, o godzinie 4 i pół po południu, w Częstochowie. Pozostała wdowa i dzieci zapraszają krewnych i przyjaciół na pogrzeb, mający odbyć się o godzinie **12-tej** w południe, w sobotę, w Częstochowie, w miejscowym kościele. —27581—

† Ś. p. Zofja **Weryha,** córka Józefa i Heleny z Torskich, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zgasła w 24 wiośnie życia, dnia 27 b. m. Pogrążeni w ciężkim smutku rodzice, brat, siostry i szwagrowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 29 b. m., o godzinie **3-ej** po południu, z kościoła ewangelicko-reformowanego, przy ulicy Leszno, na cmentarz tegoż wyznania. —27590—

† Wszystkim, którzy oddali ostatnią chrześcijańską przysługę zgasłemu przedwcześnie ś. p. Nikodemowi **Rosenblumowi,** nieutuleni w żalu wdowa i dzieci składają serdeczne „Bóg zapłać." —27497—

† W imieniu rodziny mojej i mojem własnem serdeczne składam podziękowanie czcigodnemu prefektowi naszemu Jks. Zyblerowi, szanownemu duchowieństwu, zacnym wspól-

pracownikom, współpracowniczkom, uczennicom zakładu naszego, ich rodzicom, przyjaciołom i znajomym licznie zgromadzonym przy oddaniu ostatniej posługi ś. p. matce naszej, za żywy udział w naszem strapieniu, za dowody przyjaźni, jakiemi nas darzą w ciężkiej chwili życia.

—27506—

*Lucja Żeleszkiewiczówna.*

# Telegramy własne
## *Kurjera Warszawskiego.*

***Poznań*** 28-go października.

Rezultat wyborów z miasta Poznania i powiatu wypadł pomyślnie dla kandydata polskiego.

Ogromną większością głosów przeszedł popierany przez centralny komitet wyborczy Hipolit Turno.

***Berlin*** 28-go października.

Z sześciu okręgów wyborczych Berlina, w czterech zwyciężyli postępowcy, wybierając Virchova, Loewego, Sakena i Richtera.

***Wiedeń*** 28-go października.

Baron Schmerling w wczorajszej swojej przemowie na posiedzeniu delegacyj uznaje pożyteczność międzynarodowych środków przeciw wichrzycielom, ale wyraża życzenie ograniczenia tych środków pewną miarą.

***Wiedeń*** 28-go października.

Król Humbert wraz z dostojną małżonką swoją Margeritą stanął wczoraj o godzinie 6 rano w Ponteba i ruszył w dalszą drogę.

Na dworcu stacji granicznej powitał go namiestnik Karyntji, oraz przedstawili się tu dodani do boku pary królewskiej austrjaccy panowie.

Wszystkie stacje kolejowe, a zwłaszcza Tavis, Villach i Bruck, gdzie się pociąg zatrzymywał, były przybrane festonami i zielenią.

Wszędzie też prezentowały broń kompanje honorowe.

Obiad zastawiła kuchnia dworska w Mürzzuschlag o godzinie 4-tej po południu, poczem po trzech kwadransach pociąg podążył ku stolicy.

Dworzec kolei południowej od godziny 5 po południu wrzał szalonem życiem.

Kończono świetną, olśniewającą zaiste dekorację i gotowano miejsca dla dworu, wojska i publiczności.

O godzinie 6-tej wkroczyła na dworzec kompanja honorowa bataljonu strzelców.

Poczęli się też gromadzić wyżsi wojskowi w paradnych mundurach, ozdobieni wstęgami orderów włoskich.

Przybyli dalej: namiestnik br. Possinger, prezydent policji br. Marx, burmistrz m. Wiednia dr Newald, wreszcie ministrowie, członkowie dworu i arcyksiążęta.

W kilka minut po przyjeździe komenderującego, br. Filipowicza — przybył cesarz Franciszek Józef z następcą tronu arcyksięciem Rudolfem w otoczeniu wszystkich arcyksiążąt.

O godzinie 7 min. 50 stanął pociąg na dworcu.

Król Humbert i promieniejąca wdziękami jego małżonka wysiedli żywo z wagonu.

Cesarz Franciszek Józef ucałowaniem ręki powitał Margeritę, poczem monarchowie rzucili się sobie w objęcia, ściskając się dwukrotnie.

Król Humbert rozrzewniony ucałował następcę tronu.

Przy przedstawieniu kompanji honorowej ozwał się hymn włoski.

Wyjeżdżających z dworca monarchów kilkutysięczny tłum przyjmował nieustannemi okrzykami.

W *Burgu* oczekiwała na gości cesarzowa Elżbieta z arcyksiężniczką Stefanją i księżniczkami krwi u boku.

Monarchinie powitały się również gorąco, poczem o godzinie 9-tej podano wieczerzę.

Dziś o godzinie 10-tej rano na „Schmelcu" odbyła się wielka rewja wojskowa.

Główną komendę objął br. Filipowicz — jedną dywizją dowodził arcyksiążę Salwator.

Monarchowie stawili się konno.

Wojska obliczano na kilkadziesiąt tysięcy ludzi.

Wracających monarchów na całej przestrzeni witano entuzjastycznemi okrzykami.

Pogoda piękna, choć poranek był mroźny.

Dzienniki dzisiejsze wystąpiły z gorącemi powitalnemi artykułami.

Robillant i Mancini są bohaterami dnia.

Krąży pogłoska, iż jedna z księżniczek austrjackich odda swą rękę włoskiemu księciu krwi Tomassowi.

***Petersburg*** 28 go października.

*Praw. Wiestnik* zaprzecza wiadomości o mianowaniu jenerała Obruczewa jenerał-gubernatorem Zachodniej Syberji.

***Petersburg*** 28-go października.

*Nowoje Wremja* utrzymuje, że posterunki posłów w Dreźnie, Wejmarze, Stutgardzie, Darmstadzie, Karlsruhe i Monachjum zostaną zniesione, zaś poselstwa w Madrycie i Lizbonie połączone w jedno.

Natomiast ma być znacznie zwiększoną liczba stanowisk konsularnych w Azji.

***Petersburg*** 28-go października.

Według doniesienia *Nowosti*, przybył tu prezes Banku polskiego w Warszawie, w celu pozyskania upoważnienia do powiększenia kapitału zakładowego Banku.

# KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 26-go października.—*Journal officiel* ogłosił dekret stanowiący, iż wybory senatorów odbędą się dnia 8-go stycznia 1882 roku, a wybór delegatów przez rady gminne dnia 27-go listopada r. b.

× **Paryż** 26-go października. — W drukarni dziennika *République française* wybuchł w tych dniach pożar. Ogień podłożony. Szkody znaczne. Dwóch ludzi silnie poparzonych.

× **Paryż** 26-go października.—Dzienniki paryskie donosiły niedawno, iż Aleksander Dumas pisze nową komedję p. t. „L'Invisible"; obecnie okazuje się, iż to jest nie komedja, lecz romans.

× **Paryż** 26-go października. — Alicja Regnault, jedna z najpowabniejszych artystek paryskich, wkrótce poślubić ma księcia Fitz-James.

× **Londyn** 26-go października.—Pociąg pośpieszny, idący z Burton do Leicester, spotkał się pod Desford z pociągiem towarowym. Pociąg pośpieszny wykoleił się. Lokomotywa, tender i sześć wagonów zgruchotanych literalnie. Trzech pasażerów zabitych, a ośmiu ranionych.

× **Londyn** 26-go października.—Do *Daily News* donoszą z Waszyngtonu, iż rzeka Missisipi wystąpiła z brzegów i spowodowała wielkie spustoszenia; pod Quincy w Illinois 3500 mórg lądu stoi pod wodą.

× **Berlin** 26-go października. — *Boersen-Cour.* donosi, iż dr Strousberg otrzymał od rządu tureckiego koncesję na budowę kolei żelaznej przez dolinę Eufratu.

× **Wiedeń** 26-go października. — W Niższej Austrji od czasu wybuchu zarazy bydlęcej padło 3088 sztuk bydła.

× **Wiedeń** 26-go października.—Książę arcybiskup Celestyn Józef Ganglbauer wyjechał do Rzymu.

× **Peszt** 26-go października. — W Warpalota spełnione zostało morderstwo na rodzinie Gold, składającej się z siedmiu osób i jej dwóch służących; mordercę wykryto w parę dni.

× **Poznań** 26 października.—Aresztowano tu niejakiego Michałowskiego, podejrzanego o stosunki z Mendelsohnem i innymi socjalistami.

× **Petersburg** 26-go października.—Czynią się tu starania około założenia syndykatu przemysłowców naftowych, którego celem będzie powiększenie wywozu nafty za granicę.

× **Petersburg** 26-go października.—*Nowoje wremja* donosi, iż powstają tu dwa nowe towarzystwa asekuracyjne; rezultatem tego będzie niezawodnie obniżka premij.

# Przegląd polityczny.

Od wczoraj bawi król Humbert z piękną królową Małgorzatą w Wiedniu, gdzie im przygotowano świetne przyjęcie. Cała rodzina cesarska zebrała się na powitanie dostojnych gości.

Powiadają, iż po powrocie cesarzowej Elżbiety z Anglji, dokąd wkrótce wyjedzie na jesienne polowania, cesarstwo austrjaccy wraz z następcą tronu oddadzą Humbertowi wizytę w Rzymie.

Co do dalszej podróży króla włoskiego do Berlina, a nawet i Petersburga, w ostatniej chwili jeszcze nie było nic postanowionego. Dziś, jutro powinnaby się ta kwestja rozstrzygnąć.

Wspominaliśmy, że cesarz Wilhelm powrócił już z Baden-Baden po ukończonej pomyślnie, jak mówią —kuracji; pod tym względem nie stałoby zatem nic więcej zamierzonej wizycie na przeszkodzie, ale są względy poważniejsze politycznej natury, które o ile się zdaje wstrzymają króla włoskiego od tych demonstracyjnych odwiedzin.

Czeska *Politik* dowiaduje się, jakoby nawet ks. Bismarck wręcz oświadczyć się miał przeciw tej wizycie, utrzymując, iż przybycie Humberta do Berlina musiałoby złe wrażenie zrobić na sfery rządowe w Paryżu, a nawet mogłoby zepsuć dobre stosunki dzisiejsze między Francją a Niemcami.

Z tych powodów przeto wizyta owa nie ma przyjść do skutku.

Ostrożność ks. Bismarcka jest w tym wypadku godną uznania.

Przed kilkoma dniami rozeszła się w Wiedniu pogłoska o rzekomej śmierci cesarza Wilhelma, co wobec wieści o niedawnej jego słabości znalazło nawet wiarę u publiczności tamtejszej.

Pogłoska okazała się zwyczajną plotką; cesarz Wilhelm powrócił w zupełnem zdrowiu do Berlina.

*Kolońska gazeta* porusza jeszcze raz sprawę pobytu p. Gambetty w Niemczech i utrzymuje, iż w kołach dobrze powiadomionych nie wątpią, jakoby były dyktator a przyszły prezes gabinetu przed swoją nominacją chciał uspokoić ks. kanclerza co do swych pokojowych zamysłów i porozumieć się względem stosunków Niemiec do Francji.

Niemcom krok taki ze strony francuskiego męża stanu mógł się podobać, ale przeciwnicy p. Gambetty z powodu jego podróży do Niemiec znaleźli w niej nowy materjał do oburzenia się i czynienia mu wyrzutów, iż upokorzył Francję, skradając się do Warcyna.

W przemowie swojej w Hawrze wytłumaczył się on z powodów, które go głównie do Niemiec zaprowadziły, a organ ks. kanclerza, *Nord. Allg. Ztg.*, powtórzył treść ustępu z pewnego rodzaju naciskiem, podnosząc oświadczenie mówcy, iż Francja powinna obecnie zająć się tylko podniesieniem swego dobrobytu przez popieranie interesów handlowych i przemysłowych na lądzie i na morzu.

Pomiędzy przeciwnikami p. Gambetty stanął teraz i pustelnik z Caprery, jenerał Garibaldi. W liście wystosowanym do jednego z młodych deputowanych francuskich pod datą 15-go pisze on, że tacy ludzie, jak Grévy, Gambetta i Ferry, rzucili republikę pod nogi Bismarckowi i w ten sposób unicestwili ideał demokratycznej republiki.

W dalszym ciągu znany przeciwnik kościoła i duchowieństwa katolickiego powiada, iż księża i klerykaliści w Tunisie i Marsylji zniesławili rząd francuski, że szlachetne i dzielne ludy powinny przeto pozbyć się tych szkodników etc. etc. Stary konik, na którym od czasu do czasu galopuje jeszcze jenerał w czerwonej koszuli.

*Kolońska gazeta* powiada, iż p. Gambetta po dziesięciu latach mógł się chyba przekonać, że Francja ma co innego do roboty, aniżeli krzyczeć o zemstę i rozpoczynać nową wojnę w celu odzyskania Alzacji i Lotaryngji. Już sama wojna w północnej Afryce skłania republikę do unikania wszelkich innych zewnętrznych zaczepek.

Zresztą dzisiaj pozycja Francji osłabioną została, bo przez zajęcie Tunisu naraziła sobie republika Włochy, które uważały za stosowne zbliżyć się do Austrji i Niemiec, jak tego podróż króla włoskiego do Wiednia dowodzi.

Wspominaliśmy o przykrem wrażeniu, jakie wywołała wiadomość prywatna o stratach, które poniosła armja francuska w Tunisie. O dokładne szczegóły postarał się jeden z deputowanych, nazwiskiem Amadeusz Le Faure, który osobiście udał się do Tunisu, aby tam naocznie przekonać się o rzeczywistym stanie wojsk ekspedycyjnych.

Paryski *Télégraph* zamieścił jego korespondencje, opisujące szczegółowo w jaknajniekorzystniejszych barwach stan zdrowotny wojska. Na 25—35,000 ludzi chorowało około 12—15,000, a około 1,000 zmarło w lazaretach.

Najciekawsza rzecz jest ta, że minister wojny, dowiedziawszy się o wyjeździe Faure'a do Tunisu, wysłał cyfrowaną depeszę z rozkazem, aby deputowanemu pod żadnym warunkiem nie udzielano żadnych szczegółów, armji dotyczących.

Depesza ta wszelako nadeszła zapóźno i Le Faure miał w kieszeni wszystkie potrzebne notatki, a nawet i ów rozkaz pana ministra. Charakterystyczne to wypadki.

Wojsko beya, które miało wspólnie z francuzami uśmierzać rokosz, zaczyna się buntować, nie chce walczyć przeciw swoim braciom i współwyznawcom, nie słucha rozkazów swych przełożonych.

Żołnierze uciekają z szeregów do obozu przeciwnego. Francuzom nie pozostanie w końcu nic innego, jak zrzec się pomocy tak niebezpiecznych i niesfornych sprzymierzeńców, walczyć dalej na własną rękę i poprzestać na rozbrojeniu swych towarzyszy broni.

Z Konstantynopola donoszą, że wkrótce ma być Derwisz basza odwołany z Albanji, którą rząd sułtański uważa już za zupełnie uspokojoną; dzisiejsze surowe postępowanie Derwisza straciło już swoją rację i raczej szkodzi niż pomaga.

Do Pryzrendu ma być wysłany gubernator, który łagodniejsze zaprowadził rządy i starał się ludność albańską pozyskać dla sułtana i pogodzić ją zupełnie z rządem tureckim.

# Telegramy.
(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

*Paryż* 27-go. — W Pontandemer Gambetta miał mowę niepolitecznej treści. „Pielęgnowanie i ochro-

na interesów produkcji narodowej jest — rzekł — najskuteczniejszą propagandą partji republikańskiej Nie obawiam się krytyki i mogę stwierdzić zarówno dziś jak wczoraj, że jeśli mi przyjdzie stanąć przed krajem, będę miał za sobą wspomnienia, które mnie wzmacniają i dają zadosyćuczynienie za doznane obelgi.

*Konstantynopol* 27-go. — Porta zamianowała komisję do uregulowania kwestji finansowej z delegatami rossyjskimi.

*Londyn* 27-go. — Wczoraj odbył się uzupełniający wybór posła w Berwick. Wybrany Jernigham (liberalny) 1046 głosami, przeciw Fraterowi (torys), który otrzymał 509 głosów.

*Paryż* 27-go. — *Temps* pisze: Nowi deputowani dążą do zjednoczenia wszystkich grup lewicy, aby przez partję republikańską stworzyć większość, któraby przyszłemu gabinetowi pod prezydencją Gambetty służyła za podstawę.

*Paryż* 27-go. — Organ Gambetty *Paris* pisząc, o mowie w Hawrze i wzmiance co do podróży do Niemiec, zapewnia, że wszystkie powieści o widzeniu się Gambetty z Bismarkiem są fałszywe.

*Wiedeń* 27-go. — Delegacjom wspólnym przedstawiony będzie obszerny memorjał o sprawach Bośnji i Hercogowiny. Księga czerwona ma być tym razem nie zwykle obfitą.

*Berlin* 28 go.— Rezultat wyborów znany jest dotąd tylko z większych miast. W Kolonji, Monachjum, Aachen, Kreefeld, Münster zwyciężyli klerykalni, Gdańsk i Szczecin wybrał secesjonistów, Królewiec i Lubeka postępowców, Brema i Saarbrücken nacjonal-liberałów. W Strasburgu zwyciężył Kable, kandydat partji protestującej.

*Berlin* 28-go.— Na sześć okręgów wyborczych miasta Berlina wyszło z urny czterech postępowców: Loewe, Richter, Saucken i Virchow. W dwóch okręgach przyjdzie do wyborów ściślejszych między kandydatami postępowców i socjalistów.

*Wiedeń* 28-go. — Król Humbert wraz z małżonką przybyli tu wczoraj o godzinie 7 i pół wieczorem. Na dworcu kolei południowej wspaniale przystrojonym powitali gości: cesarz, następca tronu i wszyscy obecni tu arcyksiążęta. Cesarzowa i arcyksiężna Stefanja powitały przybyłych w zamku cesarskim. Do przyjęcia na granicy wydelelegowani byli: feldmarszałek Pejacewicz, radca tajny hr. Wilczek, hr. Bellegarde. Miasto przybrało wygląd uroczysty. Ludność bierze ożywiony udział w przyjęciu.

— Mam honor zawiadomić sz. publiczność i sz. lekarzy, iż ***przy aptece mej na Nowym-Świecie nr 20*** otworzyłem fabrykę wód mineralnych i gazowych. Nadmieniam przytem, że wody gazowe fabryka wyrabia z najczyściejszej wody pod względem hygienicznym, którą sprowadzam ze zdrojowiska po za obrębem miasta, wody zaś mineralne przygotowują się podług najnowszych zasad nauki.

(25627) M. MUTNIAŃSKI, właściciel apteki.

— ***Dr Kulesza*** w poniedziałki, środy i soboty, od godziny 3—4 po południu, przyjmuje chorych na choroby wewnętrzne w lecznicy bezpłatnej, przy ulicy Długiej, w domu po-paulińskim, zaś od godziny 4 i pół do 6 i pół, w domu u siebie, przy ulicy Chłodnej nr 36. —26768—

— ***Dr J. Majkowski*** po powrocie z Buska, przyjmuje od godz. 9—10 rano i od 4—6 po południu. ***Marszałkowska nr 53.*** —23539—

— W dniu wczorajszym Jks. Siewierski poświęcił ***magazyn obuwia damskiego***, otwarty w domu p. Grabowskiego, ***przy ulicy Miodowej nr 3.***

Właścicielem wspomnianego magazynu jest p. ***Władysław Czaplicki***, syn sędziwego obywatela ziemskiego i tutejszego, który trzymając się zasady, że każda praca uszlachetnia, wziął się do rzemiosła i po kilkoletniej praktyce w kraju i pobycie za granicą, w czasie którego zwiedzał pierwszorzędne tamtejsze fabryki obuwia, obecnie założył takiż magazyn na własną rękę.

Sklep to napozór szczupły, ale dobór towaru znajdujący się w nim, któremu równego pod względem dobroci nie wiele się znajdzie w Warszawie, każe zapomnieć o tem.

Nie wątpimy też, że ogół publiczności, dla której więcej znaczy rzecz sama, niż blichtr zewnętrzny, chętnie odwiedzać będzie wspomniany sklep, właścicielowi którego, starodawnym zwyczajem, zasyłamy „Szczęść Boże!"

*K. P.*

—27537—

— Skład główny wyrobów tabacznych fabryk ***I. S. Kusznarowa***, przy ulicy Świętokrzyskiej nr 16, zawiadamia, że sprzedaż hurtowa jakoteż detaliczna wyrobów tejże odbywa się także u p. ***Zygmunta Szlejfsteina***, w sklepach jego: 1) przy ulicy Długiej nr 11, obok katedry prawosławnej i 2) przy ulicy Senatorskiej nr 9, w przechodnim domu zwanym Rezlera. (27475)

*Cena okowity z dnia* 28 *października.*
Hurt. skład. wiadro rs. 7.93[5], garniec rs. 2.58.

— Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 3 cali 8.

## TEATRA:

WIELKI.—Dziś: „Cyrulik Sewilski".—Jutro: „Hugonoci".

ROZMAITOSCI.—Dziś: „Świętoszek", występ p. Rychtera.—Jutro: „Sąsiedzi".

MAŁY.—Dziś: Wyspa Tulitapan", „Okrężne" i „U ciotuni".—Jutro: „Trzy kapelusze" (1-szy raz), „Wyspa Tulitapan".



**CENY ZBOŻA**

za pud na stacji „Praga" drogi żelaznej warsz.-teresp. z dnia 27 października 1881 r.

| | |
|---|---|
| Pszenica wyborowa | 160 |
| „ średnia | 148 |
| „ ordynaryjna | 142 |
| Żyto wyborowe | 114 |
| „ średnie | 106 |
| Jęczmień wyborowy | — |
| „ średni | 89 |
| „ ordynaryjny | — |
| Owies wyborowy | 93 |
| „ średni | 85 |
| „ ordynaryjny | 83 |
| Kasza jaglana wyborowa | 120 |

*B. Werner et Comp.*

**Kurs giełdy warszawskiej**

dnia 27 października 1881 r.

| | Z końcem giełdy żądano | płacono |
|---|---|---|
| **Weksle:** | | |
| Berlin 100 m. z kr. term. | 46.— | —.— |
| Londyn 1 f. st. „ „ | 9.30 | —.— |
| Paryż 100 fr. „ „ | 37.30 | —.— |
| Wiedeń 100 gul. „ „ | 79.50 | —.— |
| **Papiery publiczne:** | | |
| 4% L. zast. 3 okr. s. I i II | —.— | —.— |
| 5% L. z. nowe z r. 1869 d. | 97.50 | —.— |
| „ „ „ „ m. | 97.20 | —.— |
| List. zast. m. Warsz. ser. I | 92.75 | —.— |
| „ „ „ „ II | 91.75 | —.— |
| „ „ „ „ III | 89.70 | —.— |
| List. z. m. Łodzi ser. I i II | —.— | —.— |
| 4% Listy likwidacyjne d. | 84.50 | —.— |
| „ „ m. | 84.25 | —.— |
| Bil. Ban. Ces. s. I, II i III | —.— | —.— |
| Ros. Poż. Prem. z r. 1864 | —.— | —.— |
| „ „ „ 1866 | —.— | —.— |
| I Pożyczka wschod. rs. 100 | 90.25 | —.— |
| II „ „ 100 | 90.25 | —.— |
| III „ „ 100 | 90.25 | —.— |
| **Akcje i obligacje:** | | |
| Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akc. dr. ż. Warsz.-Teres. | —.— | —.— |
| Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódz. | 302. | —.— |
| Akc. Banku Hand. w War. | 312. | —.— |
| Akc. Banku Dysk. w War. | —.— | —.— |
| Akc. Banku Handl. w Łodzi | —.— | —.— |
| Akc. War. T. ub. od ognia | 1000. | —.— |
| Akc. War. T. fabr. cukru | 350. | 180 |
| Akc. T. f. cukru Józefów | —.— | —.— |
| Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru | 1600. | —.— |
| Akc. T. Lilpop, Rau i Lew. | —.— | —.— |
| Akc. Tow. fabryki machin | —.— | —.— |
| Akc. Tow. Łazien. i Łaźni | —.— | —.— |
| Akc. T. zakł. przędz. Zaw. | | |

**Wartość kuponów:**

Od listów zastawnych 4% k. —.
Od listów zastawn. nowych 5% k. 175.
Od list. zast. m. Warsz. ser. I i II k. 37½.
Od listów zast. m. Łodzi k. 245⁸⁄₁₀.
Od listów likwidacyjnych k. 163³⁄₁₀.

## oleje żelazne

| | Odchod. godziny i minuty | Przych. godziny i minuty |
|---|---|---|
| **arsz.-wiedeńska:** | | |
| pieszny 3 klasy | 6 — r. | 9 50 w. |
| owy 3 klasy | 11 10 r. | 5 55 w. |
| bowy 3 klasy | 7 — w. | 10 10 r. |
| wyższe pociągi łączą się drogą łódzką. | | |
| jerski 2 klasy | 9 40 w. | 6 10 r. |
| oczy: poniedz. środ. piąt. | 8 25 r. | 8 10 w. |
| **arsz.-bydgoska:** | | |
| bowy 3 klasy | 7 — r. | 10 35 w. |
| jerski 2 klasy | 2 35 p. | 2 45 p. |
| bowy 3 klasy | 4 45 w. | 9 15 r. |
| oczy: poniedz. środ. piąt. | 8 25 r. | 8 10 w. |
| **arsz.-terespolska:** | | |
| ztowy 3 klasy | 11 20 r. | 7 11 w |
| jerski 2 klasy | 3 50 p. | 1 37 p. |
| bowo-towarowy | 7 12 w. | 7 34 r. |
| **arsz.-petersburska:** | | |
| bowy 2 klasy | 9 30 r. | 7 33 w. |
| bowy 3 klasy | 6 43 w. | 3 53 r. |
| ztowy 3 klasy | 11 20 w. | 10 20 r. |
| **adwiśl. do Mławy:** | | |
| ażerski | | |
| ztowy | 10 — r. | 8 24 w. |
| | 6 17 w. | 10 31 r. |
| **adwiśl. do Kowla:** | | |
| ztowy | | |
| ażerski | 2 10 p. | 2 37 p. |
| | 10 — w. | 9 10 r. |
| bowo-miejscowy | 7 52 r. | 10 27 w. |
| **Obwodowa:** | | |
| worca wiedeńskiego | 1 10 p. | 11 26 r. |

**Statki parowe odchodzą:**
Warszawy do Płocka o godz. 9 zrana ennie (oprócz niedzieli).
Płocka do Warszawy o godz. 6 zrana ennie (oprócz poniedziałku).
Nowo-Aleksandrji (Puław) do Sandomie- poniedziałki, środy i piątki o godzinie . 30 zrana.
Sandomierza do Nowo-Aleksandrji (Pu- w niedziele, wtorki i czwartki o godzi- zrana.

# Kantor Loterji SMOLEŃSKIEJ,

jący przy ulicy Marszałkowskiej prze- ony został na ul. Śliską № 4/6 do wła- mieszkania № 4 i tamże można losy lassy 4-tej wykupić. 27122к

# KORKI

szelkich gatunków, w oryginalnych pakach z renomowanej fabryki **Percy Jacobs w Rydze** poleca po cenach fabrycznych

# F. Biernath,

**Senatorska № 22.** 26770к

# A. Bocquet

## Skład Win i Delikatessów

poleca 26963к

## ardzo odleżały Porter Angielski

Przysposobienie i sprzedaż niżej wy- ienionego środka, jako niezawiera- cego w swym składzie części szko- liwych dla zdrowia, dozwolone na gólnych zasadach handlu.

## ryginalny Puder „Eugénie"

Nadzwyczajne powodzenie jakiego oznaje **„Pasta Oryginal Eugénie"** erthy Ries, skłoniło ją do wyrobu owyższego pudru, w przekonaniu, że wkrótce uznany zostanie przez cały świat damski za najlepszy i najdosko- nalszy. Oprócz zalety pudru „Eugénie", że ściśle przystaje do ciała i zupełnie niewidzialnym jest dla oka, ma nadto ten cenny przymiot, iż nadaje skórze miękkość, gładkość i delikatność, a to w tym razie, jeżeli użytym jest w nie- zbytecznej ilości.

Cena za pudełko z puszkiem Rs. 1.50
„ „ „ bez puszku „ 1.20

Główny Skład na Warszawę
W PERFUMERJI

## Aleksandra Kocha,

obecnie ulica **Krakowskie - Przed- mieście № 83,** gdzie Skład przenie- siony został z ulicy Nowo-Senatorskiej z pod № 4. 26462к

## !!Za przystępną cenę!!

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania Handel Towarów Kolo- njalnych, z kompletnem urządzeniem, w miej- scowości ludnej.—Wiadomość u A. Szkopek, Leszno № 8. 27151—к

# Magazyn Nowości i Konfekcji

# JULJANA PENKALA,

## Senatorska Nr 4, 1-sze piętro,

otrzymał nowe transporta w gotowych **Okryciach,** jako to: **Dolmany, Palta** i t. p., które znajdują się na składzie od najtańszych do najbardziej eleganckich.
Magazyn posiada również **najświeższe Modele Paryzkie** tak w **Sukniach** salonowych, jako i w **Kostiumach,** podług których wszystkie zamówienia wykonywają się jak najstaranniej i w jak najkrótszym czasie.

## CENY UMIARKOWANE.

Modele odstępują się po cenach oryginalnych.

к—27040

# ŻYRARDÓW.

## Do Głównego Składu Detalicznego

**powyższej Fabryki.**

**przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w gmachu Dobroczynności Nr 376,** nadszedł nowy **TRANSPORT PŁÓCIEN** białych, wszystkich cienkości

## *W RESZTKACH,*

**które się z ustąpieniem znacznego Rabatu sprzedają.**
Nadto powyższy Skład poleca Szanownej Publiczności
Wielki wybór Bielizny damskiej i mezkiej, przygotowanej z najlepszego płótna własnej produkcji,
**po cenach bardzo nizkich, stałych.**

к—27253 **Hielle i Dittrich.**

NAJDELIKATNIEJSZY

# TRAN RYBI

tak naturalny **żółty,** jako też oczyszczony **biały,** zalecany przez lekarzy, głównie w cierpieniach piersiowych i skrofulicznych, poleca

Skład Materjałów

## LUDWIKA SPIESSA i Syna,

**Plac Teatralny, obok kościoła Ś-go Andrzeja** (PP. Kanoniczek).
к—27473

**Główny Skład w Magazynie Francuzkim, ulica Hr. Berga w Warszawie.**
**Medal Złoty na Wystawie Przemysłowej w Paryżu 1879 r.**

## Nowe Lampki Nocne Paryzkie (Veilleuses)

Knotki te z najlepszego wosku pachnącego, są o wiele lepsze od wszelkich innych, gdyż knotek umieszcza się nie w korku i papierze, które się łatwo zapalają, wydają swąd nieprzyjemny, lub spadają na dno lampki, lecz w dętej bańce porcelanowej, która na oliwie nie zatonie. Oszczędność zrobiona przy użyciu tych knotków jest wielka, gdyż jeden knotek pali się 12 godzin (pudełko na 6 miesięcy 25 kop., na rok 40 kop.)

## ZAPAŁKI FRANCUZKIE ROCHE & Comp.

doskonałego gatunku, w rodzaju Szwedzkich. Pudełko 2 kop. i 12 pudełek 18 kop.

## WIELKI WYBÓR ABAŻURÓW PARYZKICH.

**Ekonomiczne Brûle Bout Paryzkie.**

Le Brûle-bout jest mały przyrządzik metalowy, którego jedna część wkłada się w otwór lichtarza, druga zaś obejmuje świecę w sposób, że ta może się **zupełnie wypalić**, nie narażając profitki na pęknięcie i zabezpieczając lichtarze od zbrudzenia (sztuka 15 kop.).

## Szuwaks Paryzki „des Deux Mondes" Chavariber & Comp.

gwarantowany bez żadnego kwasu, konserwuje skórę czyniąc obuwie nieprzemakalnem, wydaje natychmiastowy połysk, nie brudzi ubrania, nie twardnieje, nie rozpływa się, i jest najtańszym ze wszystkich Francuzkich Szuwaksów (od 3 do 30 kop. pudełko).

## Paryzkie Smarowidło nieprzemakalne „Eurêka" (od 80 k.)

## Putz-Pomade (pudełko od 7½ kop.

к—26850

## Specjalny Skład Trumien Metalowych, Wieńcy i Przyborów pośmiertnych

**przy fabryce wyrobów Metalowych**

# L. TARNOWSKIEGO,

**ulica Czysta Nr 4.** к—26517

**W dni świąteczne wejście do Składu od podwórza.**

# Dowiedzionem zostało!!!

**że najlepiej i najtaniej**
**kupić można wszystkie towary łokciowe,**
**w znanym nie tylko u nas**
**lecz w całem Cesarstwie**
ze swej taniości

## Składzie Towarów,

przy rogu ulic **Dzikiej i Nowolipek,** dom Brauna **Nr 1,** mieszkania Nr 4, na pierwszem piętrze,

**gdzie dostać można:**

**Koszule białe** wyborowe, z kretonu zdrowia, prane i znaczone z webowemi gorsami po rs. 1 kop. 75.
**Koszule białe** balowe, z najlepszego kretonu zdrowia, z najcieńszemi webowemi gorsami, kołnierzami i mankietami, podług ostatnich fasonów francuskich po rs. 2.
**Koszule** czysto płócienne, z cienkiemi gorsami, kołnierzami i mankietami po rs. 3.
**Koszule** ekonomiczne, nadzwyczaj piękne i praktyczne, kolorowe, z oxfortu, cudowne desenie po rs. 2.
**Koszule** nocne creasowe po kop. 90 i rs. 1.
**Koszule** nocne z małorosyjskiem wyszyciem po rs. 1 kop. 25.
**Gacie creasowe** trwałe, wyborne szycie, po k. 90.
**Gacie dymkowe** niciane po rs. 1 kop. 10.
**Gacie dymkowe** białe, nadzwyczaj trwałe, po rs. 1 kop. 25.
**Gacie barchanowe** bardzo ciepłe, hygieniczne, po rs. 1 kop. 50.
**Kaftaniki** trykotowe po kop. 90, rs. 1, aż do rs. 2 kop. 25.
**Skarpetki** po kop. 40 i 50, wełniane po kop. 50 i 60.
**Ręczniki** niciane po kop. 40 i 50.
**Prześcieradła** gotowe, obrębiane i znaczone bez szwu $3\frac{1}{2}$ łok. długości, $2\frac{1}{2}$ szerok., po k. 90.
**Prześcieradła** pod kołdry, prześliczne, po rs. 1 kop. 50 i rs. 1 kop. 80.
**Powłoczki** gotowe, cretonowe, po kopiejek 75.
**Kołdry zimowe** sławuckie, wełniane, po rs. 6.

**Obstalunki z prowincji** wysyła się z jak największą akuratnością i sumiennością.
**Proszę adresować:** Do Składu Towarów: róg **Dzikiej i Nowolipek,** dom Brauna **Nr 1,** mieszkania Nr 4. к26564

# Sala Licytacyjna

## Miodowa 11.

wyprzedaje każdodziennie po cenach nader nizkich: kaftaniki i kalesony wełniane i bawełniane, pończochy i skarpetki wełniane, oraz szaliki jedwabne i półjedwabne (canez). 26877—к

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. Варшава 16 (28) Октября 1881 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner. Patrz Dodatek

# DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 243.

Dnia 28 października 1881 roku. Piątek. Dnia 16 (28) października 1881 roku.

WYSZŁY Z DRUKU:

# SAMA JEDNA

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA,

przez

## Józefa Ign. Kraszewskiego.

**W 2-ch tomach.—Cena rs. 1 kop. 80.**

# PRELUDJUM SZOPENA,

Obrazek dramatyczny w 1-m akcie

przez

## M. Gawalewicza.

**Cena kop. 30.**

Do nabycia u Wydawcy, oraz we wszystkich księgarniach w Warszawie, na prowincji i w Cesarstwie. 25956—?

**Michał Glücksberg,** księgarz, przy ulicy Nowy-Świat Nr 55.

# Zarząd Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej

podaje do wiadomości osób interesowanych, że dla eksploatacji tejże drogi w r. 1882 potrzeba będzie nabyć:

a. Około 5,200 kubiczn. sażeni, ruskiej miary, **drzewa opałowego;**
b. Około 14,400 sztuk podkładów zwyczajnych,
około 16,000 sztuk podkładów sztosowych,
około 123,000 stóp bieżących miary angielskiej **podkładów wekslowych;**
c. Około 300 sztuk słupów telegraficznych długich 5 sażeni rossyjsk.
i około 2,000 sztuk takichże słupów długich 4 saż. rossyjsk.

Życzący się podjąć jednej z pomienionych dostaw w całości lub części, obowiązany jest najpóźniej do dnia 10 (22) Listopada r. b. w Wydziale Gospodarczym Zarządu drogi żelaznej Nadwiślańskiej przy ulicy Mazowieckiej w domu № 18, złożyć opieczętowaną deklarację na papierze stemplowym ceny kop. 15, z napisem „deklaracja na dostawę (wypisać przedmiot)."

Przy złożeniu deklaracji winien być okazany kwit Kassy Głównej tejże drogi na wniesione vadium w sumie wyrównywającej 10% wartości zadeklarowanej dostawy.

Wybór stacyj do których mają być dostawiane wyżej pomienione materjały, pozostawia się deklarantom z tem jednakże zastrzeżeniem, że na każdą wybraną stację powinno być dostawione nie mniej jak: 100 kub. sażeni drzewa opałowego, 1,000 sztuk podkładów zwyczajnych lub sztosowych, 5 kompletów t. j. około 3,330 stóp bieżących podkładów wekslowych i 300 sztuk słupów telegraficznych.

Odnośne warunki techniczne mogą być przejrzane codziennie z wyjątkiem Niedziel i dni świątecznych od godziny 10 rano do 3 po południu w Wydziale Gospodarczym, jako też w biurach wszystkich Zawiadowców stacji drogi żelaznej Nadwiślańskiej.

Zarząd zastrzega sobie wybór między deklarantami, oraz prawo **powiększenia lub** zmniejszenia dostawy o 30%. 27451—D

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako **niezawierającego w swym** składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

# Oblicze ludzkie, jest obrazem duszy.

**Nie należy zaniedbywać upiększenia twarzy, szczególniej kobietom. Piękność w kobiecie, jest nieomylnym przewodnikiem szczęścia.** Nie zawiodą się Szanowne Panie, idąc za dążnością przypodobania się, **zastanowiwszy się na wyborze Pudru w płynie** La Beauté Etornelle, usuwa on **piegi, plamy żółte i brunatne, przywraca twarzy przezroczystość, delikatność, białość i świeżość szesnastoletniej dziewiczej płci. Prawdziwy nie fałszowany Puder w płynie, można nabyć tylko w Perfumerji á la Renaissance. Ulica hr. Kotzebue, przeciw Brühlowskiego pałacu, od Wierzbowej 4 sklep, w Warszawskiem chemicznem Laberatorjum, róg Miodowej i Senatorskiej, i we wszystkich pierwszorzędnych perfumerjach.**

**Ostrzeżenie.** Uważać, żeby na flakonie była **pięciokolorowa marka, za podpisem** Dobrzański. — **Cena 1-go numeru rs. 2, 2-go numeru rs. 1 kop. 50.**

Tamże tylko co nadeszły modne perfumy 23649—D

# KRÓLOWA NOCY

**(Königin der Nacht)**

Nadzwyczaj przyjemny i trwały zapach.—Cena rs. 1 kop. 25.

## Towary Perfumeryjne i Kosmetyczne

FABRYKI

## BROKAR i Comp.

**nagrodzone medalem na Wystawie powszechnej Paryzkiej,**

znajdują się do sprzedania

## w WARSZAWIE,

w Składach: pp. Mrozowskiego, A. Gerdawy i M. Jakubowskiego, Schlagera, Lipinka i innych handlujących. D—3256

## Tania książka do nabożeństwa!

Wyszło z druku 5-te poprawne i pomnożone wydanie książki p. t.:

# „GŁOS DO BOGA."

## Nabożeństwo domowe i kościelne dla ludu katolickiego,

**z modlitw i spiewów najużywańszych,**

ułożył ksiądz **JÓZEF GACKI,** proboszcz.

Książka ta ułożona przez światłego i doświadczonego kapłana, obejmuje w sobie:

**Rady jak żyć po chrześcijańsku.—Pacierz, oraz treść katechizmu.—Modlitwy w różnych okolicznościach.—Modlitwy poranne i wieczorne z rachunkiem sumienia.—Nabożeństwo pokutne. — Modlitwy rozmaite.—Litanje do ss. Pańskich.—Modlitwy przygodne.—Nabożeństwo przy chorujących, za dusze zmarłych.—Drogę krzyżową czyli stacje męki Pańskiej.—Śpiewy za umarłych.—Katechizm początkowy.—Służenie do Mszy św.**

Cena egzemplarza: w oprawie w płótno angielskie kop. **80,** w skórę kop. **82½,** w skórę ze złoconemi brzegami rs. **1.**—Za przesyłkę liczy się kop. **10.**

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Osoby zapisujące od razy 10 egzemplarzy, kosztów przesyłki nie ponoszą; żądający więcej na raz egzemplarzy, otrzymują ustępstwo za porozumieniem się z wydawcą.

## Michał Glücksberg,

D—27286 **Księgarz-Wydawca, ulica Nowy-Świat 55.**

NAKŁADEM

## Księgarni, Składu Nut i Fortepianów GEBETHNERA i WOLFFA

**W WARSZAWIE,**

wyszły następujące nowe powieści:

# KRZYŻACY 1410.

OBRAZEK z PRZESZŁOŚCI

przez

## J. I. Kraszewskiego.

**2 Tomy.—Rs. 2.**

# TYLKO DOKTÓR!

SZKIC POWIEŚCIOWY

przez

## Henryka Glińskiego.

**Cena kop. 70.**

# FAKTOR HETMAŃSKI

POWIEŚĆ ZESZŁOWIECZNA

przez

## Piotra Jaxy Bykowskiego.

**Cena kop. 90.**

W tem dziele autor, zdolnem do kreślenia przeszłości piórem, wysławił kilka z nieznanych szczegółów z awanturniczej karjery **Hetmana Ksawerego Branickiego.** 27251-D

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą.

## Czytelnia Dzwonkowskiego

**Miodowa № 17,** 26119D

zopatrywaną jest stale w nowości treści belletrystycznej i naukowej. Abonament miesięczny 50 kop. Zastaw rs. 2. **Salon do czytania pism i książek.** Wejście jednorazowe kop. 5.

**Młoda inteligentna**

# OSOBA,

obznajmiona dokładnie z domowem gospodarstwem, lub zarządem domu, umiejąca szyć bieliznę, poszukuje zajęcia zaraz w większych domach. — Wiadomość: ulica Chłodna № 6 nowy, mieszk. 17, w oficynie. 27320 D

KSIĘGARNIA

## Skład Nut i Fortepianów GEBETHNERA i WOLFFA

W WARSZAWIE,

otrzymała na skład główny:

# KRÓL REPORTERÓW

**Operetka w 5-iu obrazach**

oryginalnie napisana

przez

## Izydora Oracza.

MUZYKA

## Adolfa Sonnenfelda.

**Cena kop. 50.**

Do nabycia w znaczniejszych **księgarniach** w Warszawie i na Prowincji. 27454—D

# Demi-place

poszukuje w pobliżu Instytutu Muzycznego Uczennica tegoż zakładu, znająca dobrze język Niemiecki.—Oferty przyjmuje kantor tegoż pisma pod liter. R. T. D27309

# Młoda Osoba,

obeznana z handlem, poszukuje miejsca od 1-go, w razie potrzeby może złożyć kaucję. Adresa proszę składać w kiosku: róg ulicy Chmielnej i Brackiej. D27290

# UCZEŃ

klas wyższych, lub Student uniwersytetu potrzebny jest do udzielenia korepetycji dla dwojga dzieci, za stołowanie się lub t. p., a to według umowy, w Dystylarni przy ulicy Tamka № 22. 27295 D

# Emerytka

w średnim wieku, pragnie przyjąć **Dziecko** na wychowanie, nie mniejsze nad lat dwa; troskliwa opieka zapewnia się.—Wiadomość Pańska № 46, mieszkania 22. D27357

**NAUCZYCIELKA**

z patentem udziela lekcje muzyki w polskim i ruskim językach, u siebie i po domach. Wiadomość: Wspólna № 34, na parterze, mieszkania № 1. D26897

# Polka młoda,

z dobrą konwersacją **francuzką i niemiecką,** życzy udzielać lekcje za bardzo małe wynagrodzenie. **W Biurze Nauczycielskiem J. Łuczyńskiego, № 6 Krakowskie-Przedmieście.** D27086

Wdowa w średnim wieku, mogąca złożyć kaucję, życzy sobie przyjąć miejsce

# Sklepowej

do sprzedaży pieczywa lub innego towaru, za małem wynagrodzeniem pieniężnem i pomieszczeniem obok sklepu.—Adresa prosi się składać w Agenturze Ogłoszeń, Senatorska № 22, pod lit. R. R. L27163

**Warszawska Fabryka Pończoch i Trykotaży, odznaczona Medalami.**—Skład fabryczny ul. hr. Berga Nr 11.—Wybór Halek.—Chustek.—Kaftaników.—Koszulek.—Calesonów.—Kamaszy różnych.—Sukienek.—Pończoch.—Ubrania myśliwskie.—Skarpetki. D24633

Znajdzie stałe zajęcie

**Zecer i kilku Uczni,**

w litografii i drukarni W. Szaniawskiego, Trębacka № 9. D27248

**KOBIETA** D27314

z dobrą rekomendacją, znająca się na gospodarstwie i kuchni, chcąca uczciwie pracować, może znaleźć miejsce do małego folwarku.—Wiadomość w hotelu Saskim № 87.

**Osoba Młoda**

poszukuje miejsca lektorki na godziny.—Adresa proszę składać poste-restante pod liter. M. A. W. № 100. D27297

Żądaną jest

**Nauczycielka**

z wyższem wykształceniem i muzyką, do gubernji Podolskiej.—Wiadomość: ulica Krucza domu № 4, mieszkania 22. D27433

Potrzebna jest

**PANNA**

do robienia pończoch na maszynie, oraz przyjmuje się nadrabianie takowych.—Elektoralna № 43, mieszkania 14. D27443

**Pomocnik rzeźbiarski**

znajdzie stałe zajęcie w pracowni M. Grentkowskiego, ulica Bracka № 10. D27359

**OSOBY**

spodziewające się słabości, mogą znaleźć **Pokoik** osobny, z życiem i usługą, na Starem-Mieście pod № 16, u Akuszerki;—tamże może być przyjęte **Dziecię** nowonarodzone lub starsze, na wychowanie. D27061

**Smolna Nr 11, mieszk. 10.**

**W Pracowni LUDMIŁY**

przyjmują się

**Suknie,**

**tak z gotowych** materjałów, jak również fasonują się wyszłe z mody oraz Szuby, Futra, szycie Bielizny i znaczenie. D27106

**Ważne dla Stolarzy!**

Duży wybór **Desek Lipowych** do sprzedania. — Wiadomość: Marszałkowska № 60, piętro 1-sze, w Magazynie Mebli. 1.26951

Potrzebne są D27318

**Praczki**

wysoko uzdolnione, na stałe zajęcie, pod korzystnemi warunkami, oraz **Uczennice** do prasowania, do zakładu. — Warecka № 6.

**Lekcje Introligatorstwa**

**za rs. 5** miesięcznie. — Żórawia № 33A, wprost Hosera, lokalu № 8. D26484

**Osoba młoda**

posiadająca obce języki i muzykę, życzy sobie przyjąć miejsce do towarzystwa młodej osoby, lub dozoru starszych panienek, za mieszkanie i życie. Upraszа się o złożenie adresów w Kantorze Kur. Warsz. pod lit. L. 27522D

Do sprzedaży pieczywa potrzebną jest

**Sklepowa.**

Kaucja wymagalna.—Hoża № 5. 27529 D

**Potrzebny jest Pisarz,**

do Składu Węgli, z kaucją rs. 200, lub **Wspólnik.**— Wiadomość w Składzie Węgli, ulica Pańska № 47. 27498 D

**Kuśnierz**

poszukuje roboty w domach prywatnych, lub u siebie. — Krakowskie-Przedmieście № 36, w 2-m podwórzu, na dole, mieszk. № 15.
27483 D **W. Szymborski.**

**Kucharz, oraz Cukiernik**

przybyły z zagranicy, z dobremi świadectwami i kaucją rs. 100, poszukuje zatrudnienia w domach prywatnych lub w restauracji, w mieście lub na prowincji. — Wiadomość: ulica Sosnowa № 4, stróż wskaże. 27480 D

**PANNY** 27566

potrzebne do szycia bielizny na maszynie Wheelera, podręczne i do dziurek, do prywatnego domu.—Nowolipki № 19a, mieszk. 2.

**Panna służąca,** 27540

z dobremi świadectwami, potrzebną jest na wieś. — Wiad. ul. Wielka № 13, u Rządcy.

**Rodowita Niemka,**

umiejąca szyć na maszynie i znająca się na krawieczyznie, poszukuje miejsca. — Wiad. Miodowa № 10, mieszkania 11. D27557

**Młoda Francuzka**

z dyplomem, życzy sobie udzielać lekcje jęz. francuzkiego i konwersacji.—Adresy proszę składać w kiosku róg Bielańskiej i Długiej, pod lit. P. H. D27554

**PANNY**

które umieją na maszynie pończochy robić, oraz osoby które mają własne maszyny w domu, do pończoch i przyjmują roboty do domu mogą mieć stałe zatrudnienie, za dobrem wynagrodzeniem.—Wiadomość u J. Vogel & Comp., Elektoralna № 19. D27562

**Paryżanka**

posiadająca gruntownie swój język, pragnie udzielać lekcji w godzinach przedobiednich. Człowiek inteligentny, posiadający kaucji **rs. 500,** może znaleść korzystne zajęcie.—Wiadomość ulica Włodzimierska № 12, mieszkania 14, na dole. D27575

Poszukuje się D27572

**OSOBY MŁODEJ**

lepszego towarzystwa, znającej dobrze język niemiecki, do zarządu domem w Warszawie, przy osobie pojedyńczej.—Po bliższe objaśnienia zgłaszać się można do kiosku przy rogu ulic: Nowego-Świata i Alei Jerozolimskiej.

**Nauczycielka** D27555

z patentem gimnazjalnym; przysposabia panienki do wszystkich klas zakładów naukowych, oraz wykłada literaturę ruską, polską i historję.—Adresy proszę składać w kiosku róg Bielańskiej i Długiej, pod lit. M. W. B.

Potrzebną jest zaraz do **Kurska**

**Obszywaczka**

do obuwia, albo panna umiejąca szyć, może być niemka.—Wiadomość przy ulicy Żelaznej № 39, mieszkania № 25. D27570

**Panna służąca**

znająca krawieczyznę i szycie bielizny, poszukuje miejsca.—Upraszа o złożenie adresu pod lit. P. L. w kantorze tegoż pisma. 27560

**Student Uniwersytetu**

poszukuje lekcyj lub korepetycyj. — Wiadomość: Wspólna № 23 lit. A, mieszk. 10. D27496

**NIEMKA**

bona młoda, umiejąca po niemiecku i po polsku, wprawna w szyciu, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca. — Krakowskie-Przedmieście № 7, na dole, prawe skrzydło, mieszkania № 28. D27509

**MAMKA**

ze świeżym pokarmem, oraz **Pokoje** dla chorych u Akuszerki. — Świętojerska № 16, mieszkania 7. D27559

**MAMKA**

bez długu jest u Akuszerki przy ulicy Szpitalnej № 2, mieszkania 14. D27552

**MAMKA**

ze świeżym pokarmem jest u Akuszerki Wyszyńskiej.—Grzybowska № 54a. D27441

D27316 Potrzebne są

**10,000 RS.**

na 1-szy numer hypoteki.—Wiadomość: ulica Nowogrodzka № 3, u właściciela domu.

☞ **Są do sprzedania: Książki** w polskim i ruskim języku, treści poważnej i naukowej, oraz **Powieści** i **Pisma** illustrowane z kilku lat. — Ulica Elektoralna, domu № 20, mieszkania 34. 27405 D

**Młody Człowiek**

lat 23 mający, dopiero co przybyły z prowincji, z kwalifikacją 5 klas i innemi świadectwami, poszukuje zajęcia w Warszawie. Bliższa wiadomość: Bracka № 19, mieszkania № 7. D27060

**Potrzebne są zaraz:**

**Nauczycielka** z niższym patentem nauk klasycznych, na demi-place, oraz **Niemka** na stałe, umiejąca dobrze czytać i pisać po polsku i znająca wszelkie roboty ręczne. Obie pożądane są młode i ze świadectwami. Wiadomość róg Srebrnej i Okopowej № 6, mieszk. 19. 26957

**Lekcje języka niemieckiego,**

można pobierać za nader umiarkowaną cenę. Wiadomość: Nowy-Świat № 67, w sklepie Futer p. Konińskiego. D27029

Potrzebna jest zaraz **ze wszystkiem**

**PANNA**

**kompletnie uzdolniona** w krawieczyznie damskiej, znająca krój i **panny podręczne** — do **pracowni Sukien i Fasonów z bibułki, L. RATYŃSKIEJ, Świętokrzyzka Nr 10,** czwarty dom od Nowego-Światu. 27012D

Żądany jest

**Uczeń gimnazjum,**

z wyższych klas, jako korepetytor; tamże **Fortepian** nowy, palisandrowy do sprzedania. Ogrodowa № 6, mieszk. 10. 27045D

**Osoba Młoda,**

z patentem Nauczycielki, przybyła z prowincji, życzy przyjąć obowiązek do dzieci, **za sklepową, z poręczeniem,** lub też do osoby w wieku. — Ulica Bednarska № 8, mieszkania № 2, na 1-m piętrze. D27042

**Bona Niemka,**

z dobremi świadectwami, potrzebna jest zaraz na prowincję.—Wiadomość u p. Juljusza Mosdorfa, ulica Elektoralna № 28, do 9 rano i od 4 do 5 po południu. D27010

**Bona Francuzka**

żądaną jest do siedmioletniej dziewczynki. Ulica Nowy-Świat № 7, mieszkania № 23, od godziny 11 rano do 2 po południu i wieczorem od 5 do 7. D27059

**Kaszmir czarny!!!**

Kort i inne wełniane materjały, są do odstąpienia za bardzo przystępną cenę.—Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 26, w podwórzu, na dole, po prawej stronie, № 18 mieszkania.—Tamże można się poinformować o konwersacji niemieckiej. D27079

**Kutnerowe garnitury.**

**Barchany** białe i kolorowe.
**Dyma** pąsowa na wsypy.
**Puch** Edredonowy w arkuszach i na funty.
**Watki** z waty do okien i wiele innych towarów. r.23104
**Podwal Nr 7, R. KOECHER.**

PARYŻ. PŁEĆ TWARZY PARYŻ.

**MLEKO ANTÉPHÉLIQUE**

czyste albo z wodą spędza

PIEGI, OPALENIE
PLAMY PO POŁOGU
ZMARSZCZKI, WYSYPKĘ, KROSTY
WYRZUTY CZERWONE
OPIERZCHŁOŚĆ
PRYSZCZE

Zachowuje ciało twarzy czyste i płeć bez skazy.
CANDÈS et C.ie Bd St-Denis

**Skład główny w Perfumerji**
**ALEKSANDRA KOCHA,**
przy ulicy Krak.-Przedmieście Nr 83.
**Cena za flaszkę rs. 2 kop. 70,**
**z przesyłką pocztą rs. 3.** D9890

Jest do wypożyczenia na hypotekę domu w Warszawie

**6,000 Rubli.**

Wiadomość: ulica Krucza № 6, mieszkania № 6. 27437 D

Jest do sprzedania za przystępną cenę

**Garnitur Mebli**

orzechowy, utrechtem kryty, u Tapicera. — Ulica Świętokrzyzka № 15. —Tamże potrzebny jest **Chłopiec** do nauki. 27466 D

**Meble używane**

jako to: Garnitur Kozetkowy, Szafy, Stoły i t. p., z powodu wyjazdu są do sprzedania. Wiadomość na miejscu, ulica Erywańska № 10, mieszkania 16. 27380 D

Wyprzedają się

**MEBLE.**

Ulica Solna № 9, mieszk. 7. D26370

**Polowanie.**

Polowanie w folwarku większym z lasami, niedaleko kolei, do wydzierżawienia na rok jeden za rubli sto. — Wiadomość w Hotelu Angielskim, w oficynie pod № 11. 27272 D

**Suknie i Koronki.**

Przyjmuje się suknie do roboty od rs. 2. Pranie Koronek, Żabotów i Krawatów balowych, według sposobu brukselskiego.—Ulica Aleksandrja № 6, mieszkania 8. 27121 D

Za przystępną cenę do sprzedania



**MEBLE!**

orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, para **Łóżek, 2 Stoliki** konsolkowe do kart, **Tremo, Lustra, Biuro** o 5 szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Tualeta** damska, **Kredens** masiv szabowany, **Stół** jadalny z krzesłami, **Garnitur** francuzki, **Żerandol** bronzowy z **Lampą,** o 6-ciu świecach i **Kandelabry** stojące, w ogniu złocone, o 5-ciu świecach. — Ulica Chmielna, wprost komory, Nr 52, w oficynie na dole na lewo, Nr 8 mieszkania. D27337

**Kawiarnia z Mleczarnią**

z powodu zmiany interesu jest do sprzedania za rs. 1300. — Ulica Marszałkowska № 58. Wiadomość na miejscu. D27315

**MEBLE:**



**2 Szafy** do garderoby, para **Łóżek, 2 nocne Szafeczki, Umywalnia, 2 Szafki** do bielizny, **2 Stoliki** do kart, **2 Lustra, 1 Biurko** męzkie, **Kredens, Tremo, Stół** jadalny, **Szeslong, Garnitur** lama, **Garnitur** brokatelą kryte, **Garnitur Napoleonkowy, Wieszadło, Kraszarki, Ezmsy,** etc. **wszystko orzechowe,** mało używane, są do sprzedania za przystępną cenę. — Ulica **Chmielna № 27,** pierwszy dom od Marszałkowskiej, naprzeciw bramy, 1-sze piętro, mieszkania № 30. 26395 D

Żądaną jest

**Dzierżawa Apteki**

w większem mieście w Królestwie albo w bliższych guberniach Cesarstwa, z obrotem 4—5 tysięcy rubli.—Oferty: ulica Chmielna № 3, listy pod adresem W-nej Bernsdorff **A. B.** do 15 listopoda. D27048

Żądaną jest suma

**RS. 9,000**

na dom murowany w Warszawie, po Towarzystwie. — Wiadomość u administratora domu, Piwna № 5, od godz. 12—1. D27288

**Urządzenie Sklepowe**

z powodu zwinięcia interesu jest do sprzedania. — Wiadomość przy ulicy Dzikiej № 3, mieszkania № 8. D27317

**Krowa.**

Jest do sprzedania Krowa.—Wiadomość przy ulicy Twardej № 9, u stróża Józefa. D27263





**Drzewka Owocowe.**

Właściciel wielkiej szkółki we wsiach: Czyste i Szczęślewice pod Warszawą, ma honor zawiadomić WW. PP. iż posiada na sprzedaż znaczną ilość wyborowych **drzew owocowych** 1, 2, 3, 4 i 5 letnich, oraz starszych, stosownie do życzenia. Cenniki takowych na żądanie gratis wysełam.—Adres do korespondencji: Zakład ogrodniczy Franciszka Wilmana № 1172 ulica Wronia przy Prostej. D25210

**Suknie, Kapelusze, Okrycia i Salopy**

przyjmuje się do roboty po umiarkowanych cenach i wykończa się w możliwie krótkim czasie, w Magazynie pod firmą

**Wyganowska**

Nowy-Świat № 7. D2735[illegible]



**Faetony,**

**Wolanty, Szarabany, Bryczki,** nowe i używane, oraz **Dorożka,** to wszystko na jednego i na parę koni.—Ślizka № 13. D275[illegible]

**2 Bilardy**

z łuzami, bardzo mało używane, są do sprzedania. — Wiadomość w fabryce bilardów W. Myszkowskiego, róg ulicy Dobrej i Bednarskiej № 26. D27541

**5,000 Sztuk Szczepów**

**Jabłonek** i **Gruszek,** przeważnie w gatunkach zimowych, najlepszych krajowych i zagranicznych, po lat 8 i mniej, do sprzedania po kop. 30 do 75 sztuka. Po obstalunki adresować proszę do p. Murawskiego, rządcy dóbr Nowodwory, przez Czyżew - Ciechanowiec. 27562 D

Są do sprzedania
# 2 Szafy sklepowe,
jesionowa oszklona i z pułkami, oraz Kontuary i Znaki dystrybucyjne. — Wiadomość: ulica Jasna № 2, mieszk. 9. D26357

# Do zbycia
**16,000 łokci □ PLACU,**
tuż przy Kolei Nadwiślańskiej na Pradze, w miejscowości już budującej się pod fabryki.—Wiadomość u Rządcy domu № 15/500a, przy ulicy Podwal. 26394 D

# Wyrób własny.
**Wełniaki, Barchany** białe i kolorowe, poleca **E. Etienne.**—Chłodna № 58. D26450

# Kwiaty Tanie.
Bukiety od kop. 20, girlandy od kop. 45, garnitury balowe, kwiaty ślubne, oraz kwiaty paryzkie jesienne, po cenach niesłychanie nizkich. Fabryka kwiatów T. Górski, Żabia № 4, dom hr. Zamoyskiego, na parterze w oficynie. D26553

**K A S Z M I R**
czarny **francuzki** w lepszym gatunku, na kilka sukien lub okryć, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia w całości lub częściowo. Ulica Wilcza № 17, mieszk. 9, od godziny 12 do 2 codziennie. 26956D

# Maszyny do szycia
Wheelera & Wilsona zupełnie nowe, pozostawione do sprzedania po bardzo nizkich cenach, gwarancja na 2 lata, nauka bezpłatna, oraz kilka maszyn do robienia pończoch, używanych, po nizkich cenach. Senatorska № 20 u **Olszewskiego mechanika.** D25130

W domu pod № 1a, przy ulicy Wiejskiej
# Do sprzedania:
**Obłożenie do palta damskiego z lisów niebieskich wraz z Mufką,** w dobrym stanie, za rs. 45; **Kołyska** żelazna za rs. 15 i **2 Łóżka żelazne** za rs. 9; mieszkania № 13, stróż wskaże. 27492 D

Poszukuje od 1 Stycznia r. p.
# Dzierżawy Młyna
**wodnego,** odległego od Warszawy 3 do 5 mil. Opisy i szczegółowe warunki proszę złożyć w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. S. 27481 D



# Fortepian czarny,
o 7 oktawach, z całym blatem i 4-ma szprejcami, zagraniczny, za nizką cenę.—Chłodna № 56, m. 16. 27574 D



# Jest do sprzedania:
# Ogier wierzchowy,
rasy perskiej, bardzo ładny, za przystępną cenę; może być zdatny i do zaprzęgu. — Krakowskie-Przedmieście Nr 50, Hotel Dziekanka, u Szwajcara. 27432 D

# Dom murowany
**piętrowy,** z urządzeniem gazowem i wszelkiemi wygodami, niewielki, w samym środku miasta położony, przynoszący czystego dochodu 9½%, potrzeba dopłaty rs. 13,000, z powodu przesiedlenia się, jest zaraz na bardzo dogodnych warunkach do zbycia.—Wiadomość u Adwokata Smoleńskiego przy ulicy Długiej № 16, w godzinach: od 8 do 11 rano i 5 do 7 wieczorem. 27568 D

# Jest do sprzedania:
Duży Kołnierz sobolowy, dwie talmy i obłożenie do okrycia z peleryną gronostajowe.—Ulica Marjańska № 2 lit. B, pierwsze piętro, widzieć można od godziny 11 do 4. 27491 D

# Do sprzedania
**bardzo korzystny Interes,** za rs. 8 0.—Wiad. Nowolipie № 7, u właściciela domu. 26495



Do sprzedania za bardzo przystępną cenę **MEBLE** orzechowe, mało używane, garnitur brokatelą kryty, 2 szafy rozbierane, szafka do bielizny, garnitur francuzki, kredens, toaleta i szeslong skórą kryty.—Ulica Zielna № 12, drugi dom od rogu Złotej, pierwsza sień w lewej oficynie, na dole, mieszkania № 3. D27348

# Skład Węgli Kamiennych
jest do sprzedania za przystępną cenę.—Wiadomość w Składzie Świec i Mydła, ulica Chłodna № 40. D27260

# 6,000 Rs.
potrzebne są na 1-szy numer po Towarzystwie, na majątek ziemski wartości 30,000 rs. Wiadomość w Kancelarji Rejenta Gostomskiego, w gmachu Sądu Okręgowego. D27277



Do sprzedania
**K A R E T Y**
używane, podwójne i potrójne, **Factoniki** na jednego i na parę koni, **Wolanty** i **Bryczki** na resorach i bez, na parę i jednego konia, za cenę bardzo przystępną. — Ulica Świętokrzyzka № 31, wprost Szkolnej. D27340

# Garnitur Mebli
orzechowych, składający się z 1-go Stołu, Kanapy, 2-ch Foteli, 6 pół Fotelików; kryty aksamitem bordo, do sprzedania za rs. 325, oraz Fortepian w dobrym stanie.—Róg Marszałkowskiej i Świętokrzyzkiej № 35, mieszkania № 6. 27171 D

# Do sprzedania
Biurko duże mahoniowe, staroświeckie, z bronzami, za przystępną cenę.— Nowolipie № 15, na 2-m piętrze, mieszkania 8. 27225 D

# Jest do sprzedania:
**Stół** rozsuwany z 5-ciu blatami na 24 osób, **sześć Krzeseł** giętych wyplatanych, w dobrym stanie, **Balja** duża do prania, mało używana, oraz **Dubeltówka** kapiszonówka, za przystępną cenę.—Wiadomość przy ulicy **Wspólnej № 14,** mieszkania № 6, każdego czasu. 27211 D

Do sprzedania
# Salopa tumakowa,
**Mufka i Kołnierzyk.**—Ulica Zielna № 7a. Zastać można do godz. 12-tej, m. 5. D26259

D27342 
# Kontuar mały,
**Skrzynia do mąki i Szafka** wisząca oszklona, do sprzedania.—Wiadomość w sklepie kolonjalnym A. Jaruckiego, ul. Freta № 8.

# Maszyna do pończoch,
amerykańska, jest do sprzedania prawie nowa, za bardzo przystępną cenę.—Wiadomość: ul. Miedziana № 5, mieszk. 8. D27341

Osoba, która zechce swe niechrzczone
# „DZIECIĘ oddać na własność"
małżeństwu bezdzietnemu, raczy się zgłosić do Akuszerki przy ulicy Nowolipie № 7. — Tamże są Pokoje dla osób spodziewających się słabości. 27243 D

# Rs. 4,000
potrzebne są na drugi numer hypoteczny domu murowanego.—Wiadomość u p. Juljusza Mosdorfa, ulica Elektoralna № 28, do 9 rano i od 4 do 5 po południu. D27011

Do sprzedania z powodu wyjazdu w m. Mińsku
# Zakład Fryzjerski
i Pracownia Sukień damskich, z dwoma osobnemi salonami męzkim i damskim, z odpowiedniemi przykorami. Przy magazynie jest mieszkanie.—Wiadomość: Mińsk gubernjalny, Hotel Royale, ulica Zacharjewskaja, Magazyn O. Keliwoda. 27173 D



# K o ń,
—ogier skarogniady, lat 6, zdatny do stada, wierzchu, lub zaprzęgu, rasy anglo-arabskiej, do sprzedania, pochodzący z wystawy koni w r. b. w Warszawie.—Wiadomość w kantorze Kurjera Warszawskiego. D27249

# Uwaga!
Z powodu nagłej zmiany interesu, jest za nizką cenę do nabycia **Zakład Kawiarniany,** z bilardem i sprzedażą piwa, egzystujący od lat kilku.—Wiadomość w Cukierni pana Sztengel, róg ulicy Marszałkowskiej i placu Zielonego. D27346

Jest do odstąpienia w każdym czasie
# Sklep tabaczny
oraz handel wiktualowy, za przystępną cenę, z powodu interesów familijnych.— Wiadomość na miejscu, Leszno № 29, vis-á-vis kościoła N. M. P. 26937

Są do sprzedania
# Dwa wozy
z platformami: jeden duży na resorach; drugi mały, bez resor, oraz **Sanki** zupełnie nowe.—Wiadomość w składzie szkła K. Cybulskiego, Senatorska № 8 nowy. 26804D

# OTWARTY KREDYT
**w MAGAZYNIE UBIORÓW MĘZKICH ZJEDNOCZONYCH MAJSTRÓW KRAWIECKICH w Warszawie, ulica Długa Nr 20,** dla każdego mieszkańca miasta Warszawy mogącego przedstawić dwóch odpowiedzialnych poręczycieli.

Za poręczycieli przyjmowani są: 1) Właściciele Sklepów, Fabryk, Zakładów i t. p.—2) Etatowi Urzędnicy wszystkich władz Rządowych (którzy biorąc dają zaporęczycieli tylko swych kolegów i 3) właściciell domów w Warszawie.

Ceny stałe przez biegłych oznaczone, do których za wziętą na wypłat garderobę nic się nie dolicza.

Interesanci zgłaszać się raczą do Kancelarji Spółki, od godziny 4 do 8 po południu. D—10078

Skład Luster i Ram.

# Fabryka i Magazyn Mebli
# S. SAGIEL,
**ulica Elektoralna dom Rappla Nr 20.**

Fabryka Mebli **ZAKŁAD DEKORACYJNO-TAPICERSKI.**

Dobór Mebli dokładnej roboty najświeższego fasonu.—**Ceny nader nizkie.**—Wszelkie obstalunki **stolarskie** lub **tapicerskie** wykonywają się gustownie i akuratnie.—**Tamże oddział dla kupna i sprzedaży używanych Mebli.** D26833

# LIKIERY FRANCUZKIE
**Marie Brizard**
oraz
# Sery: ROQUEFORT, CAMBRINO,
poleca
SKŁAD WIN
# A. ROESLER & Comp.
**Elektoralna Nr 1,**
wprost Banku Polskiego. 26374—D

## Skład Węgli Kamiennych i Drzewa, pod firmą
# L. GOLDHIRSZ,
**przy Alei Jerozolimskiej № 57,** od lat 16-tu egzystujący, sprzedaje:

**po kop. 95,**
**Korzec Węgla grubego wyborowych** gatunków, czystego bez miału.

**po kop. 90,**
**Korzec Węgla grubego i kostkowego, najlepszego** krajowego bez miału. z dostawą najmniej 5 korcy, oraz **Drzewo: Sosnowe sążeń kubiczny rs. 14 kop. 50; olszewe rs. 16; brzozowe rs. 17,** z porąbaniem o rs. 1 drożej. Kupującym całemi wagonami węgiel, odstępuje się stosowny rabat. Zamówienia przyjmują się w **Kantorze głównym** ulica **Widok** № 16, w składzie wyrobów tabacznych, Nowy-Świat № 8. oraz pocztą miejską i w składzie. Jerozolimska № 57. 27041—K

## Cennik węgla, drzewa i cementu
**w Składzie**
# ŻYWELSKIEGO,
## ulica Złota, róg Sosnowej, Nr 28:

| | |
|---|---|
| 1. Za korzec węgla zagranicznego Wildensteibergen . . . . . | kop. 95; |
| 2. „ „ krajowego Mikołaj . . . . . . . . . . . | „ 90; |
| 3. „ „ kostkowego . . . . . . . . . . . . . . | „ 90; |
| 4. „ „ drzewnego do samowarów . . . . . . . | rs. 1 k. 10; |
| 5. Za sążeń drzewa brzozowego w szczapach . . . . . . . | rs. 17 k. 50; |
| 6. „ „ olszowego „ . . . . . . . . | rs. 16 k. 50; |
| 7. „ „ sosnowego „ . . . . . . . . | rs. 15 k. 50; |
| 8. Za beczkę cementu zagranicznego . . . . . . . . . . . | rs. 6 k. 50; |
| 9. Za drzewo rąbane liczy się drożej o rs. 1 na sążniu. | |

Z odstawą natychmiastową, w skrzyniach krytych, stemplem magistratu opatrzonych.—Obstalunki można przysyłać miejską pocztą lub przez posłańców na koszt składu. 27397D

**MASZYNA POŃCZOSZNICZA** średnia, oraz **Szuba damska, podbita lisami,** są do sprzedania za cenę umiarkowana. Ulica Szkolna № 1, (róg Świętokrzyzkiej) mieszk. № 3, od godz. 4 do 6. 26818D

Z powodu wyjazdu zostawiono u stróża domu № 27 przy ulicy Nowogrodzkiej do sprzedania
# Różne Meble,
które za nader nizką cenę na miejscu nabyć można. D26928

Są do sprzedania
# Dwa Ogiery
po 4 lat, rysaki, ruskiej stadniny. — Wiadomość: Mokotowska № 17, mieszk. № 1. D27037

# Kupuję!
Złoto, Srebro i Kamienie. — **J. Betcher,** Jubiler, Freta № 8. D27189

# Najtaniej!
Sprzedaję wyroby złote własnej fabryki.— **J. Betcher,** Freta № 8. D27190

# Obrazy i lustra
do sprzedania.—Nowy-Świat № 1, mieszk. 10, codziennie do południa. D27150

Do sprzedania
# Carnitur Mebli
gruszkowych, czarnych, na urząd robionych, 2 Kozetki, 2 Fotele, 6 Krzeseł i Stół.—Ogrodowa № 5, mieszk. 21. D27222

# SZAFA orzechowa
do sprzedania. Obejrzeć takową można od godziny 9—12 zrana i od 4 do 6 po południu, przy ulicy Złotej № 15, mieszk. 8. D27196



# MEBLE.



Z powodu wyjazdu są do sprzedania za przystępną cenę **2 Garnitury Mebli, Pianino, Dywany, Obrazy** i inne przedmioty. Żórawia № 11a, stróż wskaże. D27154

# T A N I O
do sprzedania **wojskowe Ubranie, Klinga z czasów rzymskich i stare Meble.** Wilcza № 10, mieszk. 29, od g. 3—6. D27127

**U Akuszerki Hauba**
osoby potrzebujące odbyć słabość, znajdą w każdej chwili pomieszczenie w osobnym lub wspólnym pokoju, za umiarkowaną cenę, z umieszczeniem dziecka, troskliwa opieka zapewnia się i sekret zachowany. — Ulica Śliska № 10. 26748 D

## NOWOŚĆ.—MASZYNY do HAFTU, ściegiem atłaskowym, łańcuszkowym, pluszowym, sznurkowym, w okrętce i do festonów.—JULJAN BERG. w Warszawie. Miodowa Nr 10.

## Dwie Tace

27542

większego formatu i dwie mniejszego, z firmą Kadecz, nie wiadomo u kogo pozostały. Upraszam o odesłanie do Cukierni J. Borowskiego, róg Senatorskiej i Podwala.

## Futro Bobry,

w dobrym stanie, jest do sprzedania za przystępną cenę. — Leszno № 25, mieszkania 23, na dole. D27490

Do sprzedania D27518

## Faeton

mało używany, z zapasowemi kołami; Chomonta angielskie; Sanki małe, a także jesienna i zimowa Liberja dla stangreta.— Wiadom. u Szwajcara, Elektoralna № 12.

Tylko do 8 Listopada, z powodu zmiany okoliczności interesu, jest do odstąpienia

## Sklep Dystrybucyjny

wraz z Owocarnią, przy najpryncypalniejszych ulicach, na najkorzystniejszych warunkach. — Wiadomość: Plac Bankowy, w Dystrybucji. 27523 D

Do sprzedania z kilku pokoi

## !!Meble!!

Garnitur orzechowy, garnitur francuzki najświeższego fasonu, szafa rzeźbiona z dębu amerykańskiego, szafa orzechowa, bióro duże dębowe z rzeźbami, wytwornej i kunsztownej roboty, mniejsze biórko orzechowe, kredens orzechowy ozdobny, dwie konsolki, zarazem stoliki do kart, stół jadalny, szafka do bielizny, bibljoteczka, tremo, dwa duże lustra, szeslong, fotel, dwa łóżka orzechowe, dwa wazony alabastrowe w starożytnym stylu, artystycznie rzeźbione, patera z florenckiego marmuru, zegar regulator, dwa obrazy, dywan, dwie serwety i gzemsy do firanek.—Wiadomość: Szpitalna № 2, mieszk. 6, pierwsze piętro od frontu, z bramy na lewo, od 10 rano do 7 w wieczór. D27553

## Mięso koszerne

w najlepszym gatunku, warszawskiego szlachtu, po kop. 15 za funt, sprzedaje od dnia dzisiejszego, do dnia 1 Lutego 1882 r. bez zmiany cen. — Ulica Dzika № 8.
27573 D **H. BERKOWICZ.**

## Garnitur Mebli

orzechowy, rypsem bordo kryty i Biurko orzechowe, wszystko to za bardzo przystępną cenę jest do sprzedania. — Rymarska № 5, u Tapicera. 27524 D

Do sprzedania za cenę przystępną



## 2 Garnitury Mebli,

urzędownie zrobionych, oraz **Szeslong, Sofy, Biurko, Materace,** para **Łóżek** dębowych u Tapicera.—Leszno № 19. 27513 D

## Krzesła rzeźbione

dębowe, stołowe, w wielkim wyborze, cena za jedno od rs. 2 kop. 50 do rs. 15, przy ulicy Bednarskiej № 3. 27539 D

## 2 FUTRA:

Szuba męzka, podbita tumakami, kryta syberyną, cena rs. 75; Szuba szopy suknem kryta, cena rs. 50; Palto syberynowe zimowe, cena rs. 25; to wszystko mało używane, i inne męzkie ubrania. Widzieć można każdodziennie, od godziny 10 do 3. — Ulica Wspólna № 6, mieszkania 13. 27521 D

## SIANA

pogodą sprzątnionego, jest do zbycia około dziesięć tysięcy centnarów u Ignacego Domaradzkiego we wsi Grodno, powiecie Kutnowskim, Stacja Kolei Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej Ostrowy. 27534 D

## Do sprzedania:

kompletne urządzenie do jadalnego pokoju: Kredens orzechowy z blatem marmurowym, stół jadalny o pięciu blatach, 12 Krzeseł, Stolik do Samowara i Etażerka, 2 Szafy mahoniowe rozbierane, bronzowa Konsola z Lustrem i Garnitur Mebli mahoniowy, aksamitem kryty.—Twarda № 8a, pierwsze piętro, widzieć można od godziny 10 rano do 1-szej po południu. 27530 D

## Do sprzedania:

1) Prysznic pokojowy,
ze wszystkich stron bijący.
2) Futro Niedźwiedzie
i **Aksamit** ljoński. — Ulica Miodowa № 6, stróż wskaże. 27565 D

Dla jednego lub 2-ch kawalerów w każdym czasie do najęcia

## SALON

od frontu, na dole, z meblami, fortepianem, opałem i usługą, przy ulicy Brackiej № 12, mieszkania № 7. D27504

Do najęcia każdego czasu przy ul. Orlej № 7,

## Dwa Pokoje

z sionką. — Wiadomość na miejscu w mieszkaniu № 4. Także do sprzedania kilka **Beków** ściennych do gazu. D27484

## Dwa Pokoje

umeblowane, z kuchnią, na dole, do wynajęcia od 1-go Listopada.—Krakowskie-Przedmieście № 36, mieszk. 15. D27482

## Wspólna 10.

27510

Do najęcia zaraz **POKÓJ** na parterze, od frontu, suchy i ciepły, z meblami lub bez. Na żądanie z opałem, samowarem i usługą.

## Dla lubiących spokój.

D27514

Są do wynajęcia każdego czasu **2 Pokoje i kuchnia,** na 2-m piętrze od frontu, za Rs. 200, przy ulicy Kanonja № 20. Wiadom. Elektoralna № 19, w magazynie obówia.

## Pokój

27494

do odnajęcia od 1-go Listopada, widny, suchy i ciepły, za umiarkowaną cenę.—Marszałkowska № 16B, mieszk. 15. Także potrzebna konwersacja **niemiecka** za lekcje muzzyki.

## Stajnia i Wozownia

wraz z **Mieszkaniem** jest do wynajęcia.— Wiadomość: ulica Nowogrodzka № 14, stróż wskaże. D27489

## Pokój

duży, z przedpokojem, na dole, suchy i ciepły, z osobnym wejściem, do wynajęcia w każdym czasie; w razie potrzeby z meblami, usługą i samowarem. — Wspólna № 16, mieszkania № 5. D27538

Są do wynajęcia w każdym czasie

## Trzy Pokoje

od frontu, obszerne i wygodne. — Ulica Bielańska № 4, w domu obok kościoła św. Andrzeja. Wiadomość w magazynie ubiorów męzkich. D27543

## Pokój

z przedpokojem do wynajęcia od 1-go Listopada, z całodziennem utrzymaniem, lub bez. Alea Jerozolimska № 26. D27556

Przy ulicy Ciepłej pod № 9, jest do odnajęcia każdego czasu jeden

## POKÓJ

duży, z przedpokojem wspólnym, z meblami lub bez, za przystępną cenę. — Wiadomość w mieszkaniu № 15, w tymże domu, stróż wskaże. 27447 D

## Mieszkanie

złożone z 2 Pokoi kuchni i oraz śpiżarni, piwnicy i komórki, na parterze pod № 6, na Nowolipiu, od ulicy Przejazd, za cenę rs. 180 rocznie, jest zaraz lub od 1 Stycznia 1882 roku do wynajęcia. — Wiadomość na miejscu. 27378 D

## POKÓJ

zaraz do odnajęcia, ze wspólnym przedpokojem, z meblami lub bez, na 1-m piętrze.— Próżna № 5. D27278

## Apartament

umeblowany, przy alei Jerozolimskiej, składający się z 7-miu pokoi z salonem, jest każdego czasu do odstąpienia wraz ze stajnią i wozownią.—Wiadomość: alea Jerozolimska № 26, mieszkania 20. D27329

Są do wynajęcia od 1-go Listopada

## Dwa POKOJE

z przedpokojem, na 1-m piętrze, w oficynie. Elektoralna № 10, mieszkania 11. D27571

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności do odnajęcia zaraz, lub od 1 Stycznia do 1 Lipca 1882 r.

## MIESZKANIE,

składające się z 5-ciu pokoi, przedpokoju, kuchni z dwoma wejściami, za nader przystępną cenę.—Wiadomość: Nowy-Świat № 12, mieskania 6, codziennie do godziny 3-ciej po południu. 27292 D

Z powodu wyjazdu D27347

## Salonik

do wynajęcia, z osobnem wejściem i przedpokojem, oraz do sprzedania

## Szeslong

skórą kryty i **mały garnitur mebli.** Plac Ś-go Aleksandra № 5 mieszkania № 21.

## LOKAL na Magle,

26764

w miejscu dobrem, wypróbowanem, do wynajęcia zaraz za 200 rs. rocznie.—Wilcza № 15a.

Do wynajęcia od 1 Listopada

## POKÓJ

porządnie umeblowany na 1-m piętrze, z oddzielnem wejściem i wszelkiemi wygodami. Włodzimierska №3, druga sień, 1-e piętro, mieszkania № 11. D27054

## LOKAL

27100 D

obszerny w narożnym domu na szynk Wódki lub Piwa, albo na inny Zakład, do wynajęcia od Nowego roku. — Ulica Wolska № 16.

Przy ulicy Wiejskiej № 7, zaraz do wynajęcia

## Trzy Pokoje

z kuchnią, w oficynie na 2-m piętrze, za cenę 200 rs. rocznie. D26934

Przy ulicy Hożej № 3, w blizkości placu św. Aleksandra, zaraz są do wynajęcia

## Sklepy

po przystępnych cenach. — Wiadomość u Rządcy domu. D26935

Każdego czasu do wynajęcia za bardzo przystępną cenę

## Salon i Pokój

26936

z przedpokojem, na 1-m piętrze od frontu.— Marszałkowska №37, mieszk.3, róg Chmielnej.

## Obszerny Lokal

jest do wynajęcia zaraz, przy rynku Nowego-Miasta, przydatny na Bawarję, Kawiarnię, lub Piekarnię. — Wiadomość u właściciela domu M. Planter, Stare-Miasto № 11, gdzie apteka. D27164

Do wynajęcia w każdym czasie

27233D

## Trzy Pokoje

z kuchnią, w oficynie od ogrodu, na 2-m piętrze, za rubli 325 rocznie, oraz **Faeton** używany i **Kareta** na jednego konia, przy ulicy Nowy-Świat № 8, wiadomość u Rządcy.

## Sklep Wiktuałów

wraz z **Dystrybucją,** egzystujący od lat 12, do sprzedania tanio z powodu wyjazdu.— Wiad. róg Złotej i Wielkiej № 8. D27409

## Sklep Wiktuałów

wraz z **Dystrybucją,** dobrze procentujący, od lat ośmiu będący w posiadaniu jednych właścicieli, jest do sprzedania zaraz z powodu zmiany interesów. — Wiadomość przy ulicy Mostowej Nr 225, w sklepiku. D27403

Obok kolumny Zygmunta, **Podwale № 2,** jest do wynajęcia w każdym czasie

## SKLEP

jedno-oknowy, z wejściem z ulicy.—Wiadomość na miejscu. 26954D

## Sklep Wiktuałów

specjalnie procentujący, jest do odstąpienia. Wiadomość w piekarni Europejskiej przy ulicy Elektoralnej, vis-á-vis szpitala św. Ducha. D27515

## SKLEP.

W bardzo korzystnem miejscu Handel Wiktuałów wraz z Dystrybucją. — Róg ulicy Grzybowskiej i Walicόw. D27505

## Sklep

Galanteryjno - Dystrybucyjny, z Perfumerją i Materjałami Piśmiennemi, na jednej z pryncypalnych ulic znajdujący się, z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia.—Wiadomość: Marszałkowska № 50, w sklepie dystrybucyjno-galanteryjnym. D27545

## SKLEP

z wystawą, ładnie odnowiony: do najęcia zaraz; także mały **Lokal** i duża **Piwnica.** Nowy-Świat № 23. 26990D

Z powodu wyjazdu do odstąpienia zaraz

## Sklep Wiktuałów

**z dystrybucją,** oraz **Pokój** na dole od frontu, z oknem wystawowem dla fachowego.—Wiadomość w Sklepie Wiktuałów, Włodzimierska Nr 2. D27006

Z powodu koniecznej potrzeby wyjazdu na prowincję, odstupuje się

## SKLEP

z towarem, lub z samem tylko urządzeniem, sklep jest przy Hotelach, z wyrobioną klijentellą, zaopatrzony w odpowiednie do miejscowej potrzeby towary; dystrybucja, kolonjalne, piśmienne, nieco galanteryjne, pieczywo i inne. Komorne i patenta po nowy rok, opłacone. Przy sklepie jest pokój i kuchnia. Warunki kupna bardzo dogodne. Jest także do sprzedania urządzenie sklepu, 4 szafy oszklone, 2 odkryte z szufladami i kontuar.—Wiadomość ulica Kozia № 10, sklep rozmaitości. 27023D

## Sklepik Wiktuałów

z powodu nieprzewidzianych przyczyn jest do odstąpienia wraz z **Dystrybucją,** przy ulicy Pańskiej № 19. D27304

## Sklep z Pokojem

zaraz do wynajęcia, przy rogu ulicy Senatorskiej i Podwala. — Wiadomość u Rządcy domu: Senatorska № 2/497B. D27305

Za Żelazną Bramą, przy ulicy Gnojnej w domu № 11, do wynajęcia zaraz

## SKLEP

z dwoma przyległemi pokojami, **Piwnica, Wozownia** na skład towarów i **Góra** obszerna. — Wiadomość na miejscu, w zarządzie domu. D27194

Z powodu zmiany okoliczności są do zbycia

## 2 Magle Wiedeńskie.

Ulica Nowo-Wilcza № 17. D27165

Do odstąpienia w każdym czasie

## Dystrybucja

27181

w narożnym domu, z małym pokoikiem, piwnicą i 2-letnim kontraktem, — odstępne niewielkie.—Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 39, w tabacznym magazynie „Bosfor“.

## U Akuszerki Palmowskiej.

Dla osób spodziewających się słabości i na czas dłuższy przed słabością, są pokoiki oddzielne, gdzie chora znajdzie opiekę troskliwą i cenę umiarkowaną.—Krakowskie-Przedmieście № 22, wprost ulicy Hr. Berga. D27216

## Akuszerka M. F.

27275 D

przyjmuje do siebie osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenie, z umieszczeniem dziecka.—Stare-Miasto № 21 nowy.

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

## Bawarja

27312

w dobrym punkcie, dobrze procentująca.— Wiadom.: Przejazd № 4, w Składzie wódek.

## Zgubiono

**2 paczki Książek naukowych,** dla klasy 5-tej gimnazjum, z nadpisami nazwisk właścicielek takowych: Nadieżdy Siergiejewoj i Lidy Jakimowej. Kto dostarczy te książki na Nowy-Świat № 67, do klubu rosyjskiego, otrzyma stosowną nagrodę. 27516 D

W Kielcach w mieszkaniu emeryta Lewandowskiego w dniu 29 Września r. b. skradziono

## Złoty zegarek

kryty, ankrowy, angielski, z fabryki Tobijasza London № 84049 oznaczony. Upraszą się Szanownych pp. Zegarmistrzów o zwrócenie na takowy uwagi, za odpowiedniem wynagrodzeniem w razie jego wykrycia. 26895D

27382 D Dnia 24 Października r. b.

## zginął Pudel,

maści białej, z uszami żółtej barwy, przystrzyżonemi nogami i brodą. Znalazca za odprowadzenie takowego otrzyma nagrody rs. 2.—Ulica Królewska № 27, u stróża.

Dnia 19 b. m. rano, z ulicy Wspólnej № 1, z mieszkania № 5, wybiegł

## Wyżeł Ponter,

biały, w czarne plamy i centki, wabiący się „Kado“. Kto go odprowadzi, lub wskaże nieprawego właściciela, otrzyma nagrody rubli trzy. Pies ten będzie poszukiwany drogą sądową. 27528 D

Do sprzedania



## PIES

dla myśliwych, dobrze wyuczony.—Wiadomość w kawiarni na starej poczcie. D27383

Дозволено Цензурою.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny №: 473 (nowy 5).